Nr. 201. Czwartek 3 Września 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan, przybył dnia 1 b. m wieczorem z Pilzna do Schönbrunnu.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: dr. Franciszka Ksawerego Fiericha i Jana Hałatkiewicza, bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu.

Z powodu znaczniejszego rozszerzenia się zarazy pyskowej i racicowej w powiecie rzeszowskim, zabrania się ładowania przeżuwaczów i świń na stacyi kolejowej w Rzeszowie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 27 sierpnia 1885.

Od dnia 18go do 28go sierpnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Rzeszowie, Rudnie małej, Wolicichej i w Mrowli, powiatu rzeszowskiego, i w Harcie powiatu brzozowskiego.

Zarazę wąglikową: w Budyłowie, powiatu brzeżańskiego; w Poddubcach, powiatu rawskiego; w Kłodnicy, powiatu stryjskiego; w Zaleszczykach i Dobrowlanach, powiatu zaleszczyckiego.

Świerzb u koni: w Szybalinie i Pokropiwnie, powiatu brzeżańskiego.

Nosaciznę u koni: w Płotyczy i Kozowy, powiatu brzeżańskiego i w Zabierzowie, pow. bocheńskiego.

W powyż zym okresie czasu wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Pieczygórach i Starogrodzie, powiatu sokalskiego.

Zaraza wąglikowa: w Ciepielu, powiatu brodzkiego; w Dąbrowy, powiatu chrzanowskiego; w Łuce, powiatu kałuskiego; w Dydiatyczach, powiatu mościskiego; w Uwsiu, powiatu podhajeckiego; w Laszkach królewskich, powiatu przemyślańskiego: w Tenetnikach, Martynowie nowym i starym, Bukaczowcach, powiatu rohatyńskiego; w Bieńkowej Wiszni, powiatu rudeckiego; w Sorocku, powiatu skałackiego, i w Werhoburzu, pow. złoczowskiego.

Świerzb u koni: w Pieniakach, powiatu brodzkiego; w Choroście, powiatu brzeżańskiego; w Hucie starej, powiatu buczackiego; w Zmijowiskach, powiatu jaworowskiego; w Waniowicach, pow. samborskiego; w Tucholce, powiatu stryjskiego, i w Lednicy, powiatu wielickiego.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 28 sierpnia 1885

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 września

Stwierdziliśmy już raz na tem miejscu, iż w ciągu obecnego ruchu wyborczego we Francyi, z wyjątkiem ludzi skrajnych zapatrywań i rzesz robotniczych, podstępnemi obietnicami ujętych, cały ogół wyborców skłania się coraz widoczniej do tendencyj umiarkowanych. Objawy w tym duchu powtórzyły się ponownie w tygodniu ubiegłym. Istnieje wprawdzie rozdwojenie pomiędzy stronnictwami, a ten brak solidarności nie pozwala wytworzyć jednolitego stronnictwa politycznego, ale zarazem w kołach wyborców widoczna jest dążność do uznania dla programów umiarkowanych. To też, jeżeli niedalekie już wybory odbędą się pomyślnie, w kierunku pośrednim pomiędzy tak licznemi prądami skrajnemi, żadne stronnictwo nie będzie mogło przypisywać sobie nadzwyczajnej zasługi. gdyż do zwycięztwa dobrej sprawy przyczyni się tylko zdrowy zmysł narodu.

Do najnowszych objawów w kierunku dodatnim należy mowa programowa byłego prezesa gabinetu Ferry'ego. Równocześnie prawie odezwał się z programem i członek obecnego gabinetu, minister oświecenia Goblet, ale jak świadczą dokładniejsze ostatnie relacye, minister ten, sympatyzujący z zapatrywaniami skrajnemi, oświadczył między innemi, że poczytuje za konieczność rozdział Kościoła od państwa, czem obudził nieufność w kołach bardzo licznych. Ludność bowiem, szczególniej na prowincyi, nie sympatyzuje z takim postulatem, o czem zaświadczył wymownie sam p. Paweł Bert, równie były minister oświecenia, który niedawno wyrażał ubolewanie, że lud nie chce czytać książek o obowiązkach obywatelskich i nauce moralnej, ale przenosi nad nie nauki religijne przez Kościoł aprobowane. Wobec takiego usposobienia, nie dziw, że na umysły wyborców, przeniknione duchem religijnym, wywarł lepsze wrażenie ustęp z programu Ferryego, zalecający jako konieczność utrzymanie budżetu wyznaniowego w całości. Wprawdzie liczne organa skrajne uderzają na byłego prezesa gabinetu, posądzając go, że pragnie dostać się napowrót do steru, to jednak nie zmienia faktu, że Ferry wyraził tym razem wiele myśli politycznych, zgodnych z życzeniami kraju i jego dobrem. Nie idzie tu zresztą o to, kto powiedział prawdę, ale o to, ażeby ta prawda jasno wyborcom przedstawioną została. Jasno też i wymownie wyłuszczył były prezes gabinetu zasady swoje, na które każdy nieuprzedzony się zgodzi, przedstawiając, że w przyszłym okresie prawodawczym nie powinno się pod żadnym warunkiem poruszać kwestyi rewizyi konstytucyi, ponieważ to prowadzi do waśni, straty czasu i do podkopania wszelkiej powagi; że po zawarciu pokoju z Chinami, poczytać należy okres polityki kolonialnej za ukończony, i że przedewszystkiem należy zwrócić usiłowania w kierunku ustalenia rządu, czyli zaprzestać lekkomyślnego wywoływania nieustających przesileń ministeryalnych. Z drugiej strony podniósł pan Ferry, że republika anarchii nie mogłaby zjednać dla Francyi szacunku w Europie. Każdy z tych punktów był oczywiście wymierzony przeciw obozowi radykalnemu, który pod względem polityki zewnętrznej nie posiada żadnego programu a wewnątrz życzy sobie obalenia wszystkiego, cokolwiek przypomina tradycye. Obóz ten mniema, że rezygnacya ze stanowiska, jakie Francya zajęła wobec Chin, pozwoliłaby niezmierne sumy obrócić na zadośćuczynienie wymaganiom klas robotniczych, słowem, gotów dla mrzonki socyalistycznej poświęcić polityczne znaczenie Francyi. Niewątpliwie jednak, ogół wyborców we Francyi, wśród tych różnic w programach, zdoła odróżnić prawdę od fałszu lub pustych frazesów, i stanie chętnie po stronie ludzi, którzy wprawdzie nie obiecują rzeczy wielkich, ale wskazują drogę do wyjścia z trudności bez walk wewnętrznych i przewrotów.

---

23)

NORA

V.

(Ciąg dalszy.)

Nora cały wieczór na jednem przesiedziała miejscu, spodziewając się ciągle że Roger zbliży się do niej, wytłómaczy swoje postępowanie i że te bolesne chwile zapomniane zostaną. Czekała daremnie, hrabia się nie pokazał nawet w salonie, w którym ona była. Młoda kobieta, znużona fizycznie i moralnie cierpiąca, opuściła dom księżnej.

W niespełna godzinę potem hrabia był już w swojem mieszkaniu. Dorzucił drzewa do ognia gasnącego na kominku, odesłał służącego i usiadłszy zamyślił się zapatrzony w płomień. Przed dwoma laty, na tem samem miejscu, budziła się jego miłość do Nory. Dzisiaj... grzebał tę samą miłość w popiołach i ostatnia gasnąca iskierka przemawiała już doń tylko głosem litości!

Czemże było to uczucie, o którem wierzył niegdyś, że będzie wiecznem, nieskończonem, że zdoła zachować swą pierwotną świeżość, w zwiędłem, starzejącem się sercu? Kochał szalenie, gwałtownie i naraz zbudził się jakby ze snu, którego widzenia uchwycić mu już było trudno; daremnie usiłował pamięć tej miłości napowrót przywołać, bo tu chodziło o pamięć serca, a tej wskrzesić niepodobna, skoro już raz uleci. Cóż począć? życie nadal wydało mu się męczarnią. Nie kochać dzisiaj tej, którą wczoraj ubóstwiał jeszcze, czyż to było możliwem? O tę miłość gasnącą mu w oczach walczył, jak się walczy ze śmiercią, zabierającą nam najdroższą osobę, a z tej nużącej, bezowocnej walki wyszedł pokonany. Pole bitwy, którem było jego serce, zmienione było nieopowrotnie, walka ustała, bo już nie dbał o zwycięztwo! Rozpoczęła się dla niego konieczność odgrywania tej strasznej komedyi miłości. Strasznej dla tego, który już nie kocha, straszniejszej jeszcze dla tej, któraby ją nagle przeniknąć zdołała. Z początku, z całą oględnością serca, odgrywał nową swą rolę, prawie większemi staraniami otaczał młodą kobietę; nie kochając już sam, zdawało mu się, że ona co chwila tę próżnię w jego sercu odkryć czy odgadnąć musi.

Później... zwykłym trybem rzeczy, zwalniał się z tej roli, przestawał uważać ją za obowiązek i nagle uczuł, że była ona dlań tylko ciężarem, który z siebie zrzucić pragnął.

Serce ludzkie staje się okrutnem dla osoby którą kochało, w tym dniu dopiero, w którym inna się w nie wkradła. Przez bezwzględność swą dla Nory, której czasami dziwił się jeszcze, odkrył Roger w swem sercu nowe uczucie. W pierwszej chwili zadziwiło go ono; może myślał, że mu już nadal braknie możności kochania. Ta pierwsza, dowiedziona niewierność serca względem Nory, obudziła w nim pierwsze wyrzuty, trwały one krótko i jak wody strumyka płyną, kędy prąd je ciągnie, tak serce jego poszło drogą nowej miłości.

Przy końcu zeszłego roku, zaproszony przez księżnę Narcyzę na polowanie, odbywające się u niej, zbliżył się Roger do Heleny. Przyjechał z zamiarem zabawienia dwóch dni, a już tydzień jego pobytu się kończył, kiedy dnia jednego, stojąc na stanowisku z Heleną, spostrzegł, że zwierzyna bezkarnie wychodzi na niego, tak całą uwagą towarzyszkę swoją obdarza. Naturalnie, że dnia tego nie on był królem polowania, ale za to nazajutrz pierwszy był gotów do wyjazdu w las. Rezultat polowania był taki sam, co i dnia poprzedniego, ale mimo to Roger nie narzekał wcale na brak szczęścia.

W wigilię wyjazdu, nie odstępował Heleny, wynurzając jej żal, z jakim wyjeżdża.

— Czy za polowaniem tak pan żałuje? — z uśmiechem zapytała.

— Za towarzyskiem stanowiskiem na tem polowaniu — odpowiedział hrabia.

— Które napowrót wolno panu będzie zająć, chociażby nie w lesie — dorzuciła na pożegnanie Helena.

Powrócił do Warszawy wesół i szczęśliwy, oczekując niecierpliwie przyjazdu ks. Narcyzy, a tymczasem myśląc tak ustawicznie o Helenie, że nie pojmował jakim sposobem Nora tych myśli nie odgaduje. Chociaż starannie ukrywał się z niemi przed nią, ten brak domyślności przypisywał z radością zmniejszającej się miłości w sercu młodej kobiety.

Z powrotem Heleny do Warszawy, ustały względy, któremi dotąd otaczał Norę, zaniedbywał ją, oszukiwał na każdym kroku, a czynił to tak jawnie, tak niezręcznie, że trzeba było zaślepienia jej miłości, aby niczego dotąd nie zauważyć, niczego się nie domyśleć.

Dotychczas dogadzał mu ten stan rzeczy, dziś, wszystko się zmieniło; chwila nieuniknionego przesilenia nadeszła, przewidywał ją bliską i zatrważała go nieco. Z jednej strony doznawał uczucia obwiniowego, mającego niebawem stanąć przed sądem, z drugiej, człowieka, który ma przebyć bolesna operacyę, ale obiecują mu za to zdrowie i życie. Jedno i drugie uczucie nie należy do najmilszych, to też twarz hrabiego posępniała samem przeczuciem przyszłości i blizkiego rozstrzygnięcia. Było ono jednak koniecznem, nieodzownem; nie mógł wątpić, że prawdopodobnie tego wieczora, oczy Nory otworzyły się na wszystko, czego nie widziały dotąd, i mimo całego ciężaru jakim go w tej chwili przygniatała przewidywana boleść ukochanej niegdyś kobiety, prawie rad był przypadkowi, który mu ułatwiał przyszłe, ostateczne zerwanie. O opóźnieniu go nie mogło być mowy; Helena przed chwilą powiedziała mu, że odmówiła Częskiemu, a z tych słów, jak z wyrazu oczu młodej osoby wyczytał, że wskazuje mu drogę, którą mu należał pójść wypada, a którą, nie taił tego przed sobą, pójść mu było śpiesznie. I tak, nieodwołalnie, w sercu swoim poświęcił tę, która w życiu wszystko gotową była jemu poświęcić.

VI.

Nadaremnie szukała nazajutrz Nora sposobności spotkania się z Rogerem; potrafił go uniknąć aż do godziny objadowej i wtenczas dopiero wszedł do pokoju, gdy się zapewnił, że Thaufeld był przy żonie. Chłodnego powitania młodych ludzi, zajęty czemś innem bankier nie zauważył; wszystkie *frais* wesołości przy obiedzie on sam ponosił, brał za dobrą monetę udany śmiech Nory i przymusowe ożywienie Rogera.

Pod zewnętrznym spokojem baronowej kryło się wzruszenie bez granic; całe zachowanie się Poryckiego, tak unikanie spotkania się z nią dnia tego, jak teraźniejsze unikanie jej wejrzenia, utrwalało w niej pewność, którą od wczoraj starała się daremnie odsunąć od siebie. Po objedzie, kiedy jak zwykle siedząc we troje w fumoirze *Karola*, spojrzała na hrabiego i po raz pierwszy dzisiaj spotkała się z jego wejrzeniem, zimnem, obojętnem, co najwięcej zmieszanem, krzyk boleści o mało nie wyrwał się z jej piersi. W tych oczach, w których dotąd, miłość tylko przywykła czytać, nagle ujrzała, odgadła, przeczuła wszystko! to wszystko ujęte było w jednej myśli: On już jej nie kocha! A przecież zaledwo ta myśl powstała w głowie, inna, bieżąca z serca już ją obalić chciała.

— Mój drogi — przerywając naraz jakąś oporem idącą rozmowę, zawołał baron — mówiono mi dziś dobrze o tobie.

— O mnie? —z dobrze udanem zadziwieniem zapytał Porycki.

— Tak jest o tobie i o kimś jeszcze — żartobliwie powtórzył baron.

SPRAWY MONARCHII

(*Uroczysty obchód rocznicy urodzin Najj. Pana w Kairze. — Komunikat Fremdenblattu. — Biuro informacyjne dla udzielania wiadomości o stosunkach kredytowych. — Z obozu opozycyjnego.*)

O uroczystym obchodzie rocznicy urodzin Najj. Pana w Kairze, piszą z tego miasta do *Pol. Corr.*: Rocznica urodzin Jego Ces. Mości była tutaj obchodzoną w sposób nadzwyczaj solenny. Z rana odbyło się nabożeństwo w kościele koptyckim, celebrowane przez kapłana misyi afrykańskiej, na którem była obecną oprócz członków kolonii austryackiej liczna publiczność. Po uroczystości kościelnej odbyło się w c. k. generalnym konsulacie solenne przyjęcie, na którem Blum basza imieniem kolonii złożył w ręce kierownika generalnego konsulatu życzenia dla Najj. Pana. W czasie tej ceremonii przybył Nubar basza w mundurze galowym, aby wynurzyć gorące życzenia dla Monarchy Austro-Węgier. W krótkiej lecz nader gorącej przemowie prezes gabinetu egipskiego dał wyraz swojej osobistej czołobitności dla Jego Ces. Mości.

— Prasa opozycyjna ze szczególniejszem zamiłowaniem rozpisywała się po zjeździe kromieryzkim o tem, jakoby obecny system rządowy w Austryi przysparzał trudności dyplomacyi zagranicznej, skutkiem czego uważano za potrzebne, poruszyć kwestyę tę na zjeździe. Przeciw takiemu zapatrywaniu wystąpił kategorycznie *Fremdenblatt* w osobnym komunikacie, znanym już z telegraficznego streszczenia. Komunikat ten brzmi dosłownie: „Przy omawianiu zjazdu Monarchów w Kromieryżu nie mogą sobie niektóre dzienniki odmówić wciągania w dyskusyę także wewnętrznej polityki Austryi; niektóre organa idą jeszcze dalej, wskazując wprost wewnętrzną politykę, jako przedmiot, którym się zgromadzeni w Kromieryżu mężowie stanu zajmowali. Należałoby już przecież uważać za rzecz przez się zrozumiałą, iż tak samo jak Austrya o wewnętrzne stosunki Rossyi, tak też i ta o wewnętrzną politykę Austryi troszczyć się nie ma potrzeby; gdyby się atoli jeszcze znaleźli niektórzy, coby rzeczy, samych przez się zrozumiałych, nie pojęli, to powiemy im, że w Kromieryżu o wewnętrznej polityce wcale mowy nie było“.

— Rozporządzenie Ministerstw handlu i spraw wewnętrznych z dnia 20 lipca, ogłoszone w urzędowej części *Wiener Ztg.* z dnia 1 września, o biurach informacyjnych dla udzielania wiadomości o stosunkach kredytowych, oznajmia, że założenie takiego biura zależne jest od udzielenia koncesyi. Ubiegający się o koncesyę muszą wypełnić wszelkie warunki, nakazane ustawą przemysłową z dnia 15 marca r. 1883, § 22 i 23, nadto muszą się wykazać przed władzą przemysłową, iż posiadają dostateczne ogólne i kupieckie wykształcenie, potrzebne do prowadzenia tej gałęzi zarobkowania. Udzielenie koncesyi powierzone w pierwszej instancyi politycznym władzom krajowym. Przy udzielaniu koncesyi należy zwracać uwagę na stosunki miejscowe. Rozporządzenie niniejsze zaczyna obowiązywać z dniem ogłoszenia.

Komisya, wybrana w swoim czasie przez zjazd posłów opozycyjnych, celem ułożenia wspólnego programu i rozstrzygnięcia kwestyi nazwy klubu opozycyjnego w nowej Radzie państwa, ma się zebrać na naradę pomiędzy 17 i 24 b. m. Zdaniem dzienników atoli nie wiele jest nadziei, aby komisya ta potrafiła uchylić różnice, jakie tak wyraźnie zarysowały się w łonie stronnictw lewicy. Do licznych manifestacyi posłów z partyi narodowo-niemieckiej przybyła ostatniemi czasy jeszcze jedna. Oto dep. Bendel w liście do niemiecko-narodowego stowarzyszenia swojego okręgu wyborczego oznajmia, iż jest stanowczo za utworzeniem klubu narodowo-niemieckiego, jako zupełnie odrębnego stronnictwa.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

(Przyjęcie na dworze posła perskiego. — Wiec katolików niemieckich w Monasterze. — List generała Salamanca).

Cesarz Wilhelm przyjmował przedwczoraj na uroczystem posłuchaniu w obecności podsekretarza stanu hr. Bismarcka, nadzwyczajnego posła perskiego Mohsin Khana i przyjął od niego listy uwierzytelniające. Następnie poseł perski był na posłuchaniu u cesarzowej.

Z Manasteru, gdzie odbywa się właśnie walny zjazd katolików niemieckich, donoszą pod dniem 1 b. m.:

Napływ uczestników na wczorajsze publiczne zebranie walnego wiecu katolików niemieckich był tak wielki, że ogromna sala festynowa pomieścić ich nie mogła.

Ks. biskup Brinkmann przemówił najprzód i zagaiwszy zebranie, udzielił obecnym biskupiego błogosławieństwa, które wszyscy, klęcząc, przyjęli.

Baron Schorlemer mówił o kwestyi socyalnej wśród poważnego nastroju obecnych; Huhn mówił o ziemi świętej, ks. kanonik Moufang o walce kulturnej.

Z doniesienia telegraficznego wiadomo nam już, iż z powodu zatargu pomiędzy Hiszpanią a Niemcami o wyspy Karolińskie, generał Salamanca odesłał na ręce niemieckiego cesarzewicza wielki krzyż orderu orła czerwonego, jaki otrzymał z okazyi bytności cesarzewicza w Madrycie. Dzienniki ogłaszają obecnie tenor listu, który przy tej sposobności wystosował generał Salamanca do cesarzewicza. List ten brzmi:

„Wasza cesarska Wysokość!

Wielki krzyż orderu orła czerwonego, jaki rząd niemiecki na propozycyę Waszej Wysokości mi nadał, jest jedyną z oznak honorowych, jakie posiadam, którą otrzymałem, nie za odznaczenie się w wojnie lub za usługi oddane ojczyźnie.

Mimo to przyjąłem ten order, ponieważ miał być dla mnie oznaką przyjaźni wielkiego mocarstwa dla Hiszpanii.

Czyn przecież spełniony na wyspach Karolińskich przez niemiecką eskadrę, obrażający najelementarniejsze zasady przyjaźni i prawa międzynarodowego, odbiera owej dekoracyi jedyny powód, który mi pozwalał przypiąć ją na piersi, bez ubliżenia swemu honorowi, i dlatego odsyłam ją Waszej Wysokości, postanawiając zapełnić próżne miejsce na mej piersi powstałe przez to, inną oznaką, zdobytą w walce z Niemcami, jeżeli rząd, jak tego pragnę, zechce użyć mych usług.

Madryt, dnia 19 sierpnia 1885.

Mauel Salamanca y Negrete.“

(Wydalanie Niemców z Rossyi).

Nordd. Allg Ztg. oświadcza, iż doniesienia dzienników, że pruscy poddani w znacznej liczbie wydaleni zostali z Królestwa Polskiego, że liczba tych wydalonych z Warszawy do końca lipca wynosi 140 osób, że transport tych wydalonych, częściowo okutych w kajdanach, odszedł z Warszawy dnia 7 sierpnia, a w dniu 9 sierpnia został na granicę odstawiony, są zupełnie bezzasadne.

Od nowego roku, pisze *Nordd. Allg Ztg.*, aż do początku sierpnia wydalono z Warszawy w ogóle 113 obywateli zagranicznych, a w liczbie tej 61 Niemców. Jako powód wydalenia podano brak paszportu, brak zarobku lub włóczęgostwo. Wielu odesłano do ojczyzny na własne żądanie.

Kilka rodzin wydalono znów z powodu, iż członkowie ich brali udział w demonstracyach robotników.

W tej samej sprawie piszą z Warszawy do *Czasu*: Dowiaduję się, iż w niemieckich pismach poznańskich miała być wiadomość o wydalaniu Niemców z Warszawy, o transportowaniu ich pieszo skutych do Aleksandrowa. W wiadomości tej jest wiele przesady. Ludzie bez paszportów i niemających czem opłacić wysokich kar, wymierzanych z powodu przekroczeń meldunkowych, bywali ztąd zawsze wydalani i taki to niezawodnie transport przeszedł granicę pod Aleksandrowem. Nieprawdą jest atoli, aby postępowano w ten sposób z obcokrajowcami, których stać na podróż koleją.

(Sprawy rossyjskie.)

(Pobyt cesarstwa w Kijowie. — Mianowanie ks. Zdanowicza administratorem dyecezyi wileńskiej. — Głos o kolonizacyi w prowincyach zachodnich. — Wyrok synodu. — Russyfikacya ziem nadbałtyckich)

O pobycie cesarstwa rossyjskich w Kijowie znajdujemy w dziennikach warszawskich następujące dalsze szczegóły: Dnia 30 sierpnia w niedzielę cesarstwo zwiedzili kijowsko-pieczerską Ławrę, gdzie metropolita Platon wraz z duchowieństwem przyjmował gości z krzyżem, święconą wodą i chorągwiami. Po wysłuchaniu nabożeństwa carstwo odwiedzili metropolitę. O godzinie 1ej odbyła się parada wojskowa, którą komenderował generał-adjutant Drenteln. Po przybyciu, carowa i wielka księżna Marya Pawłówna przesiadły się do powozu zaprzężonego w cztery białe konie, a car, cesarzewicz następca tronu, wielcy książęta Włodzimierz Aleksandrowicz, Jerzy Aleksandrowicz i Piotr Mikołajewicz konno przejechali wzdłuż frontu wojsk. Następnie cesarstwo wraz z otoczeniem podjechali do cesarskiego namiotu, artystycznie przez oficerów przybranego materyami koloru niebieskiego, jasno-różowego, bladolazurowego i egzotycznemi kwiatami, gdzie carowa i wielka księżna Marya Pawłówna zajęły miejsce w namiocie, obok którego z prawej strony urządzone były dla publiczności dwie trybuny, u podnóża których zebrała się szlachta z gubernij kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej. Wojska przeszły ceremonialnym marszem przed namiotem, artylerya i kawalerya rozmaitym krokiem. Po paradzie przedstawili się carstwu zwierzchnicy zarządów cywilnych, szlachta i damy miejskie. O godzinie 6tej po południu carstwo byli obecni przy rzucaniu pontonowego mostu przez Dniepr, przeszli ustawionym mostem, a następnie odbyli przejażdżkę statkiem wraz z świtą i zaproszonemi osobami.

Wileński Wiestnik donosi, że car zezwolił na mianowanie prałata kapituły katedralnej rzymsko-katolickiej w Wilnie, ks. Ludwika Zdanowicza, administratorem rzymsko-katolickiej dyecezyi wileńskiej, z wyznaczeniem mu z pozostałości od kosztów utrzymania duchowieństwa katolickiego w cesarstwie po 2000 rub. rocznie za zarząd dyecezyą.

Kijewlanin postawił sobie za zadanie, wykazać trudność rozwiązania kwestyi zagranicznej kolonizacyi zachodniego pogranicza państwa. „Z politycznych względów, powiada rzeczony dziennik, koloniści zagraniczni są niepożądani, ale kim ich zastąpić? Zachodnio-rossyjskie pogranicze zamieszkuje ludność rossyjska, Polacy i żydzi. Z trzech tych żywiołów, dwa ostatnie pod względem politycznym nie są chyba lepsze od osadników zagranicznych; pod względem zaś ekonomicznym cudzoziemcy są pożądani, wnosząc ze sobą do kraju po części kapitał, a co główna, dobrą siłę roboczą, podczas kiedy żydzi są dla kraju i jego ludności bezwarunkowo szkodliwi, i rząd zmuszony jest chwytać się energicznych wysiłków, aby usunąć ich od władania i użytkowania posiadłości ziemskiej po za obrębem osad miejskich. Zagranicznej kolonizacyi w kraju zachodnim możnaby było zupełnie położyć tamę w tym razie, gdyby się tam dało w jej miejsce zwrócić prąd osadników rossyjskich. Ale w tem właśnie leży kłopot, że podczas kiedy na zachodnie gubernie z zachodu i północo-zachodu napiera niemiecko-polska fala kolonizacyjna, ze wschodu nie napływają wcale nowe siły i nie można ich się spodziewać, gdyż rossyjski prąd kolonizacyjny zwraca się dalej ku wschodowi. Wobec takiego położenia rzeczy, kwestya niezmiernie się komplikuje, i trzeba wybierać nie absolutnie najlepszy sposób, ale mniejsze z pomiędzy złego. Sądzimy, że kolonizacya zagraniczna, przynajmniej w tych rozmiarach, jakie dotąd miała w kraju południowo-zachodnim, jest złem mniejszem w porównaniu z kolonizacyą polską lub żydowską posiadłością ziemską — pod jednym wszakże warunkiem — przyjęcia poddaństwa“.

Prawit. Wiestnik na czele szpalt wydrukował decyzyę synodu, dotyczącą ucieczki popa z cerkwi jedynowierczej nikolskiej w Petersburgu, J. Wierchowskiego, za granicę do raskolników. Wyrok najwyższej w Rossyi instytucyi prawosławno-duchownej pozbawia Wierchowskiego kapłaństwa, wykreśla go z listy kleru prawosławnego i ostrzega, że, jeżeli i w stanie świeckim nie będzie posłusznym hierarchii i odważy się czynić wyrzuty sądowi temu, wówczas odciętym zostanie od cerkwi, jako niegodny i jej niepotrzebny członek.

Jak donosi *Ryzskij Wiest.*, język rossyjski już wprowadzono do biura komitetu więziennego. Wkrótce też język rossyjski będzie wprowadzony do biur rady dobroczynności publicznej w Rydze i do zarządu policyjnego w Dorpacie.

(Oficyalny głos rossyjski o Niemcach i Żydach w Królestwie polskiem.)

W sprawie ludności niemiecko żydowskiej w Królestwie polskiem pisze urzędowy *Dniew. Warsz.*: „Eksploatacya źródeł ekonomicznych przez cudzoziemców, nie ogranicza się u nas tylko do przemysłu; rzucają się oni na każde korzystne zajęcie: handlowe, komisowe i t p., i tym sposobem. powoli tworzą silny i wyróżniający się organizm, związany nietylko węzłami etnograficznemi lecz i interesami materyalnemi.

„Tak naprzykład, Niemiec mieszkający tu w kraju, zawsze urządza się w ten sposób, iż prawie nie korzysta z usług tutejszych sił rzemieślniczych, a przeciwnie starannie je omija. Bierze ubranie u krawca Niemca, buty— u landmana szewca; idzie pić piwo do knajpy — utrzymywanej przez Niemca; jeśli wyniknie jaki spór — znajdzie się adwokat-niemiec do usług gotowy; choroba w domu — znajdzie się doktor-niemiec; potrzeba książki — dostarczy jej księgarz-niemiec i t. d. Jednem słowem, stopniowo i nie spiesząc się, Niemcy urządzają się tak, że sprowadzają swe domowe i towarzyskie stosunki z tutejszą ludnością — do *minimum*. Wprawdzie, istnieją przedsiębiorstwa, których Niemcy nie tykają, lecz i w tych rzadkich razach, widocznem jest, że to nie zajęte stanowiska, nie szkodzą interesom niemieckiej kolonii. Naprzykład, odsunięcie się Niemców od interesów bankierskich objaśnić można nieużyteczności ich dla tutejszego niemieckiego towarzystwa. Po pierwsze, Niemiec jest bardzo ostrożny i kredytu używa tylko w razach koniecznych; po drugie, wielu z nich posiłkuje się kredytem zagranicznym o procencie wiele niższym jak ten, który tutaj płacić trzeba, po trzecie, widząc drogość tutejszego kredytu prywatnego, uciekają się wciąż do kredytu publicznego i starają się wszelkiemi siłami, by w ważniejszych centrach niemieckich tutaj, mieć na swe usługi, publiczne instytucye kredytowe. Tak naprzykład, w Łodzi istnieje oddział banku polskiego i towarzystwo kredytowe miejskie. Pamiętamy wszyscy, z jaką gorączkową natarczywością tomaszowscy fabrykanci w roku zeszłym starali się o otwarcie w ich mieście oddziału banku państwa. Jeśli kraj tutejszy nie ma prywatnych banków niemieckich, to tylko dla tego, że są one niepotrzebne dla osiadłych w Królestwie Polskiem Niemców; lecz jeśli okoliczności tego wymagać będą, bądźmy pewni, że nie-

---

— Nie znam osoby — rzekł Roger — którejby imię z mojem łączyć można było.

Miał nie wiedzieć o czem mowa, a bronił się tak, jakby już dokładnie był obznajomiony z tem, o czem wujowi jego mówiono.

— Poszukaj dobrze, może ci się uda odkryć tę osobę między twojemi znajomymi.

— Nadaremniebym szukał. Ale cóż mówiono i kto mówił? — rzucając się naprzeciw niebezpieczeństwu z odwagą tchórza, zapytał Porycki.

— Kto? to obojętne, bo zresztą wszyscy mówią; a co? no, powiedzieć ci?

— Naturalnie, bo nie wiem.

— Otóż mówią ludzie, że hr. Roger Porycki, jak motyl w koło kwiatka, kręci się koło pewnej złotej główki, którąbym najchętniej jako przyszły wuj, już dzisiaj uściskał.

Baron się roześmiał a Roger widocznie zmieszany:

— Cóż za szalona niedorzeczność — zawołał — na którą tylko Warszawa zdobyć się może. Dlatego, że dwa razy mówiłem z p. Heleną..

— A z kądże wiesz, że o p. Helenie mowa? — radośnie uśmiechnięty przerwał baron.

— Bo.. — mówił Roger, mięszając się coraz więcej — bo między mojemi znajomemi, jedną tylko złotą główkę widzę.

Po twarzy Nory przemknął jakiś dziwny, enigmatyczny uśmiech; te ostatnie słowa Rogera: „jedną tylko złotą główkę widzę“ litera po literze, jakby ostrzem rozpalonego żelaza wyryły się w jej sercu.

— Ale dlaczegoż znowu tak się wypierasz? — rzekł Karol.

— Bo nie prawda — krótko odparł hrabia.

— Tego mi nie mów. Zauważyłem to sam, zanim mi o tem mówiono, a jeżeli nie zagadnąłem cię dotąd, to jedynie dlatego, że czekałem byś mi sam wyznanie uczynił.

Nora spozierała to na Rogera, to na męża. Zdawało jej się, że widzi przed sobą dwóch spólników zbrodni, którą na niej dokonano.

— Nawet, ciągnął dalej bankier — nie mówiliśmy nigdy o tem z Norą, choć pewien jestem, że i jej uwagi nie uszło zajęcie się twoje panną Heleną. Każde z nas zapewne chciało tobie samemu zostawić przyjemność zawiadamienia nas o tem, czem wiesz, że nas uszczęśliwisz. Przyznaj się lub nie, zostawiam to przecież twojej woli, ale przynajmniej nie wypieraj się z takiem oburzeniem, bo cóż w tem złego, że to miłe i śliczne dziewczę ci się podoba?

— Przynajmniej nie wypieraj się z takiem oburzeniem — rzekła Nora, powtarzając bezwiednie słowa męża. Wstała i wolnym krokiem zbliżyła się do siedzącego Rogera Tutaj, stojąc tuż koło niego, wsparta ręką o porzec fotelu, plecami obrócona do męża, zdanie jego tym samym, wolnym dokończyła głosem:

— Bo cóż w tem złego, że ci się podoba?

Z pod ciemnych, zmarszczonych brwi wzrok jej przykuł oczy Rogera i przez przeciąg sekundy, te dwie istoty, które się nad wszystko kochały w życiu, z nienawiścią patrzyły na siebie.

— Daj mu pokój — zawołał baron, zbliżając się do nich — już się nie przyzna. Pierwsza to widać jego tajemnica miłośna, kiedy ją tak starannie ukrywa. A teraz, Noro, ostateczny czas byś się ubierała; nie zapominaj, że o dziewiątej mamy być u Trajów.

— Prawda — rzekła Nora. A patrząc ciągle na Rogera:

— Do widzenia! — dodała wychodząc.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ALCES

mieccy bankierowie nie każą długo na siebie czekać.

„Przytem, stosunki Niemców z ludnością tutejszą nie są jednakowe. W rzadkich wypadkach, gdy przybysz z nad Sprei, nie umiejący słowa po polsku, znajdzie się w stronach jeszcze przez Niemców nie zamieszkałych, nie napotyka na wielkie trudności dzięki żydom, z którymi łatwo mu się porozumieć. Wszyscy bardziej cywilizowani żydzi tutejsi, posiadają doskonale język niemiecki. Ważna ta okoliczność, nadzwyczaj ułatwia Niemcom stosunki z tutejszą ludnością i sprzyja germanizacyi kraju. W Łodzi, Tomaszowie i innych miastach gdzie przeważają lub królują Niemcy, handlowe i targowe firmy żydowskie prowadzą księgi i korespondencyę po niemiecku. Żydzi nigdy i nigdzie nie przeciwdziałali niemieckim czynom i przedsięwzięciom; to nie nieprzyjaciele lecz główni pionierowie postępu cudzoziemskiej kolonizacyi w tutejszym kraju, z której oni tylko jedni umieją wyciągać korzyść dla siebie, jako pośrednicy i gorliwi propagatorowie przemysłu niemieckiego nie tylko tutaj lecz i w Rossyi. Zbyt łódzkich i im podobnych towarów na rynki rossyjskie, odbywa się wyłącznie przy pomocy agentów i komisyonerów żydów, osiągających z tego pośrednictwa nie małe zyski. Żydzi, zrozumiawszy, jaką rolę odegrać mają wobec napływu obcych żywiołów, przyłączyli się do nowej siły ekonomicznej i współdziałając z nią, umieją wyzyskać położenie; odczuli, że walka z tą siłą mniej jest wygodna jak przymierze i dla tego gorliwie do nowej potęgi się przyłączyli. Fakta w zupełności usprawiedliwiły zasadność rachunku. Niemcy i Żydzi, idąc ręka w rękę, świetnie prowadzą swe interesa i wciąż bardziej a bardziej zabezpieczają sobie panowanie ekonomiczne w tutejszym kraju".

(Francya, Niemcy i Hiszpania.)

Schlesische Ztg. wyręczająca często półurzędowe organa berlińskie w wyrażaniu zapatrywań i usposobień niemieckich sfer decydujących, ogłosiła na czele w ostatnim numerze artykuł, który ocenia postawę prasy francuskiej w zatargu hiszpańsko-niemieckim. Jakkolwiek artykuł rozpoczyna się od nagany dla całej prasy paryskiej, w dalszym ciągu jednak przyznaje, że są pewne chwalebne wyjątki i że nie wszystkie dzienniki skorzystały z dogodnej chwili, ażeby podniecać w Hiszpanach uczucia nieprzyjazne dla Niemiec. Do tych uwag niemieckiego dziennika dodać by potrzeba, że do wzniecenia uczuć nieprzyjaznych a nawet do wywoływania zatargu przyczyniają się najwięcej radykaliści i ich organa, ci sami więc, którzy głoszą się zwolennikami tylko pokoju, jeżeli idzie o akcyę Francyi zdala od Europy. Natomiast głosy upomnienia wychodzą od takich dzienników, jak *Journal des Débats, République Française* i kilku organów konserwatywnych katolickich, które umieją trafnie odróżnić interesa Francyi całej od interesów partykularnych swego stronnictwa.

Odnośny ustęp *Schles. Ztg*, generalizujący winy prasy paryskiej opiewa: „Postawa prasy paryskiej wobec zawikłań pomiędzy Niemcami a Hiszpanią o wyspy Karolińskie, przekonywa ponownie, z jaką radością sąsiedzi nasi chwytają każdą sposobność, ażeby Niemcom sprawiać przykrości i trudności. Jakkolwiek dzienniki paryskie nie podniecają bezpośrednio Hiszpanów przeciw Niemcom, to jednak starają się o zawichrzenia w formie niewinnych madryckich korespondencyj, w których znajdują się przesadne opisania antyniemieckich demonstracyj w Hiszpanii. Jawnie okazują radość z powodu niewdzięczności, jakiej doznaje wiarołomny „romański" naród od Teutonów, którym się rzucił na szyję z zapałem. Niektóre niezwykłą wyobraźnią wyposażone dzienniki przeczuwają już wojnę i zachęcają Hiszpanów do odwagi, ręcząc, że wysłane przez Niemcy drewniane okręty na Karoliny, po kilku strzałach z pancerników hiszpańskich, zwiną swoje chorągwie. My tymczasem nie jesteśmy jeszcze w obawie, żeby sprzymierzona z Francyą Hiszpania wypowiedziała Niemcom wojnę. Było wprawdzie kilka objawów czynnych, jak ofiarowana Hiszpanii przez apostoła odwetu Derouleda pomoc strzelców, ale z drugiej strony zaczyna z wielu organów przemawiać rozsądek, a wiele już dzienników odzywa się z obawą, czy nie zbyt lekkomyślnie roznieca się pożar namiętności."

Pomiędzy innemi głosami rozwagi odszczególnia się głos znanego publicysty p. John Lemoina w *Journal des Débats*, który tak pisze:

„Broń na ramię! to zdaje się być w tej chwili hasłem Hiszpanii. Nie przeczymy, że gotowość jest najrozumniejszą postawą, byle tylko nie było skoków na oślep, w wynikłym bowiem niespodzianie zatargu hiszpańsko-niemieckim panuje zupełna ciemność. Jakiby interes mogły mieć Niemcy rozpoczynać wojnę z krajem sprzymierzonym o jedną straconą wysepkę, lub nawet o kilka wysepek, których położenie, liczba i nazwy nie są nawet stanowczo określone na mapach? Nie wierzymy, żeby o takie drobnostki, chociaż drażniące, mogła powstawać wojna, i mamy przekonanie, że sprawa ta załatwioną będzie pojednawczo w drodze bezpośredniej lub przy pomocy sądu rozjemczego. Nikt nie wątpi o jednomyślności narodu hiszpańskiego, gdy idzie o honor narodowy. Nie ma może narodu, któryby pod tym względem był drażliwszym. Ale w wybuchach owych uczuć trzeba uwzględniać także politykę wewnętrzną. Wszystkie żywioły opozycyi znalazły przy sposobności tego starcia dogodną chwilę do koalicyi przeciw gabinetowi; żywioły te rozniecił pożar, rozdmuchały go w płomień tak daleko sięgający, że nakoniec sam rząd w obawie, ażeby nie być pochłoniętym, zaczął wtórować, a prasa ministeryalna podniosła taką samą wrzawę, jak organa opozycyjne. Była to najgorsza taktyka, chociaż miała świadczyć o chęci pomagania dyplomacyi, co w końcu pojął rząd hiszpański. Obecnie więc zalewa się wodą ten pożar, wzywa do okazania zimnej krwi, gani objawy zbiorowe" itp. Scharakteryzowawszy stan sprawy, jej początek i zajścia z powodu wystąpienia generała Salamanca, wypowiada p. Lemoine w końcu zapatrywania ogółu Francuzów: „Powtarzamy, pisze on, że Hiszpanie unieśli się bez potrzeby i życzymy sobie szczerze, ażeby zrozumiano, że my z tej strony Pireneów, nie mamy z tą sprawą nic wspólnego. Hiszpania porozumie się z Niemcami może nawet bez pośrednictwa. Karoliny są grupą małych wysp, które nie były dotychczas dokładnie oznaczone i ochrzczone, nie będzie zatem trudno, znaleźć kilka pomiędzy niemi, które się nie nazywają Karolinami i do których Hiszpania nie będzie mogła rościć żad ej pretensyi".

République Française odzywa się jeszcze wyraźniej: „Każda interwencya nasza w sprawy hiszpańskie pociągała zawsze dla nas klęskę. Następstwo Karola II okupione było niezmiernemi nieszczęściami, które odznaczyły koniec panowania Ludwika XIV. Niemniej smutne są wspomnienia takie, jak wstąpienie na tron Józefa Bonapartego, które doprowadziło do kapitulacyi Baylen, jak małżeństwa, owe szalone sprawy w polityce zagranicznej Ludwika Filipa, i jak nakoniec kandydatura Hohenzollerna w roku 1870, nie wspominając już o niedorzecznej prowokacyi króla Hiszpanii. Wszystko to były wypadki straszne, smutne dla naszych interesów lub ubliżające naszej godności narodowej. Nie ukrywamy wprawdzie sympatyi dla narodu hiszpańskiego i życzymy mu powodzenia. ale doświadczenia w sprawach hiszpańskich opłaciliśmy zbyt drogo, żebyśmy o tem zapomnieć mogli."

Gaulois robi po ogólnym rzucie oka taką uwagę: „Przed piętnastu laty kosztowała nas Hiszpania 15 miliardów, będziemy więc gorliwie czuwali nad tem, żeby się ponownie nie wmięszać w sprawy hiszpańskie."

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Zubrzyk, w powiecie nowosądeckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 1(0 zł.

— **JE. p. Minister** br. Ziemiałkowski dnia 31 sierpnia nad ranem w przejeździe z Dębowca do Wiednia, przybył koleją transwersalną na dworzec Żywiec-Zabłocie, gdzie powitany został przez c. k. starostę żywieckiego i prezesa żywieckiej Rady powiatowej p. Michałowskiego, c. k. podkomorzego. Z dworca wymienionego JEkscelencya udał się w dalszą podróż.

— **Hr. Kazimierz Badeni**, delegat Namiestnictwa, powrócił z dłuższego urlopu do Krakowa i objął urzędowanie.

— **Ks. biskup krakowski** mianował i kanonicznie zainstalował ks. Romana Spithala, kanonika katedralnego krakowskiego, na prałata kustosza, zaś ks. Władysława Józefczyka, kanclerza konsystorza generalnego, na kanonika gremialnego kapituły katedry krakowskiej.

— **Dyrekcya c. k. szkoły dla przemysłu artystycznego** przy miejskiem muzeum przemysłowem we Lwowie, oznajmia, że nauka na wszystkich kursach, mianowicie: rysunków, modelowania i snycerstwa, rozpoczyna się z dniem 15 września b. r. Szkoła ta, przedewszystkiem dla rękodzielników przeznaczona, ma zadanie podać tymże sposobność wyuczenia się rysunków, modelowania i snycerstwa, tak niezbędnie w zawodzie rękodzielniczym potrzebnych. Młodzież innych zawodów, a mianowicie: słuchacze wszechnicy, uczniowie gimnazyów i t. p., którzyby pragnęli pobierać naukę rysunków i modelowania, lub przygotować się do wyższych szkół artystycznych, znajdą również przyjęcie w tej szkole w miarę wolnego miejsca. Zwracamy uwagę, że na kursie snycerstwa, stanowiącym naukę całodzienną i przeznaczonym dla uczniów, którzy zamierzają oddać się wyłącznie zawodowi snycerskiemu, otwarte są na ten rok tylko cztery miejsca. Nauka rysunków i modelowania, udzielaną będzie codziennie wieczorem od godziny 6 do 8, z wyjątkiem soboty i niedzieli. Dla kobiet udzielaną będzie nauka rysunków oddzielnie. Opłata szkolna wynosi: czesne 5 złr., które uiszczone ma być z góry. Podania o uwolnienie od opłaty czesnego, wnosić należy na ręce kierownika szkoły dołączając formalne świadectwo ubóstwa. Młodzież, zostająca pod opieką, tudzież uczniowie gimnazyów, wykazać się mają zezwoleniem rodziców lub opiekunów, a względnie dyrekcyi gimnazyum. Wpisy do szkoły rozpoczną się z d. 3 września b. r. Zgłaszać się należy do kierownika szkoły w kancelaryi szkolnej, w miejsk. muzeum przemysłowem, w ratuszu, na I. piętrze, od godziny 10—12 przed południem. — Wystawa prac uczniów szkoły z roku zeszłego, otwarta będzie pod koniec bieżącego miesiąca; o dniu otwarcia i miejscu wystawy, doniosą osobne ogłoszenia.

— **Wycieczka do Peszu.** Z Pesztu donoszą: Komitet wystawy na posiedzeniu dnia 1 b. m. obradował nad programem przyjęcia przybywających tu gości polskich. Właściwy program ułożyło tutejsze stowarzyszenie polskie i ten przez komitet wystawy został aprobowany. Dnia 6 września po południu między godziną 3 a pół do 4 przybywający tu Polacy zostaną najpierw przez tutejszego burmistrza p. Rath w imieniu stolicy węgierskiej, następnie przez zastępców polskiego i czeskiego stowarzyszenia powitani. Jedno dziewczę wręczy bukiet, małe zaś dziewczęta będą stać kwiaty. Dnia 7 września urządza miasto bankiet na cześć gości polskich, który się odbędzie w jednem z zabudowań wystawy. Burmistrz Pesztu, p. Rath, wniesie toast na cześć Monarchy; jego zastępca zaś p. Gerloczy, na cześć gości; obydwa toasty będą wypowiedziane po węgiersku, tak jak i powitanie w języku węgierskim nastąpi. Komitet wystawy życzy sobie, by i Polacy po polsku odpowiedzieli. Dnia 7 wieczorem odbędzie się elektryczne oświetlenie wystawy. Zastępca burmistrza Gerloczy, doniesie listownie burmistrzowi miasta Lwowa, że stolica Węgier z radością oczekuje przybycia Polaków. — Jak się dowiaduje *Czas*, zgodnie z wolą JE. hr. Potockiego, do Pesztu na wystawę bydła, zjazd rolników i wycieczkę gospodarczą udają się pp.: generalny pełnomocnik Franciszek Szczerbicki, gen. rządca Karol Madeyski i dwóch administratorów, mianowicie: p. Stanisław Zaleski z dóbr łańcuckich i p. Smolawski z dóbr Podlwowskich.

— **Zjazd techników w Krakowie.** Program tego zjazdu jest następujący: Sobota, 5 bm. Powitanie na dworcu członków austr. towarzystwa inżynierów i architektów, wieczorem o godz $8\frac{1}{2}$. Po umieszczeniu członków zjazdu zejście się dowolne w restauracyi hotelu „pod różą", ul. Floryańska, oraz w handlach: Hawełki, Miki, Wentzla i Fuchsa w rynku. Niedziela d. 6 b. m. 8 godz. ran. Zejście się w cukierni w Sukiennicach w rynku; $8\frac{1}{2}$ godz. rano, zwidzenie Muzeum Narodowego i galeryi obrazów Towarzystwa Sztuk pięknych w Sukiennicach (oprowadza dr. Łuszczkiewicz Władysław); 10 godz. rano. Muzeum Techniczno-przemysłowe, plac Franciszkański (dyr. Baraniecki i Arch. Wdowiszewski). 11 godz. rano. Biblioteka Jagiellońska (dyr Estreicher). Gabinet archeologiczny (rektor Łepkowski). Nowy uniwersytet (inż. Grzymalski). 12 godz. rano. Muzeum Czartoryskich (prof. Odrzywolski) i kościoły: św. Floryana i Krzyża (arch. Knaus), N. P. Maryi (arch. Stryjeński). 1 godz. w południe. Obiad *à la carte* w hotelu Saskim. 3 godz. po poł. Zejście się w Sukiennicach i odjazd powozami na kopiec Kościuszki i Bielany (od osoby 2 zł.) Powrót około 7mej wieczorem. (W razie niepogody zwidzanie zabytków sztuki). 8 godz. wieczór. Wspólny bankiet w sali hotelu Saskiego (od osoby 3 zł. 50 ct. z muzyką, bez napojów). Poniedziałek 7 bm.: 8 godz. rano. Zejście się w Sukiennicach w cukierni. $8\frac{1}{2}$ rano. W przechodzie na Zamek zwidzenie kościołów: Dominikanów, Franciszkanów i św. Piotra, następnie 9 godz. rano a) Katedra (ks. kan. Polkowski i prof. Łuszczkiewicz); b) Skarbiec (ks. kan. Polkowski); c) Groby królewskie (prof. Łuszczkiewicz Władysław); d) Zamek (arch. Pryliński i prof. Odrzywolski, arch. Ekielski). 1 godz. w południe. Obiad na dworcu kolei Północnej *à la carte*. $1\frac{1}{2}$ godz. po poł. Odjazd do Wieliczki osobnym pociągiem (bezpłatnie), zwiedzanie salin (bezpłatnie). $6\frac{1}{2}$ g wieczór. Powrót do Krakowa. 8 godz. wieczór. Zebranie się w restauracyi na dworcu kolejowym. Jak się dowiadujemy, przybędzie do Krakowa około 80 członków „austryackiego towarzystwa inżynierów i architektów" z Wiednia, jak również pewna liczba towarzystwa techników ze Lwowa, celem powitania wiedeńskich gości; pp. zaś Łuszczkiewicz, Baraniecki, Wdowiszewski, Estreicher, rektor Łepkowski, Grzymalski, Knaus i Stryjeński podjęli się z największą gotowością pokazania gościom wiedeńskim cennych i godnych widzenia zbiorów i pamiątek, znajdujących się w Krakowie.

— **Dzieła Szujskiego.** W Krakowie wyszedł pierwszy tom zbiorowego wydawnictwa dzieł Józefa Szujskiego, będący zarazem pierwszym tomem pierwszej seryi literackiej, obejmującej tego autora poezye własne i tłómaczone, powieści, rozprawy z zakresu literatury polskiej lub obcej, wreszcie przemówienia i sprawozdania jego, jako sekretarza generalnego Akademii Umiejętności. Cała ta serya wydaje się pod ściślejszym dozorem profesora St. Tarnowskiego. Wydany tom zawiera drobne poe ye Szujskiego, a wydawca usprawiedliwia się we wstępnem słowie z powodu, dla którego nie ogłasza wszystkich poezyj, za życia autora już drukowanych. Powód ten, według *Czasu*, jest następujący: W ostatnim roku swego życia myślał Szujski o zbiorowem wydaniu swoich dzieł i w tej myśli spisał własną ręką wszystkie, które w tem zamierzonem wydaniu chciał umieścić. Zalecał zaś wyraźnie i niejednokrotnie, żeby w razie jego śmierci te tylko pisma, większe czy mniejsze, były ogłoszone, które się na owym przez niego sporządzonym spisie znajdowały. Ta jego wola była oczywiście obowiązującą dla wydawców. Parę razy tylko pozwolił sobie profesor Tarnowski od niej odstąpić, kiedy wiersz, przez autora w spisie pominięty, wydawał mu się szczególnie ciekawym, lub do poznania autora w różnych chwilach jego życia potrzebnym. Takie są mianowicie dwa wierszyki z lat dziecinnych, umieszczone na samem czele niniejszego zbioru, dalej wiersz „Confessione", z roku 1853, „Credo", z roku 1862, i „Obłąkani" z roku 1863. Na końcu tomu podany jest dokładny spis tych wierszy Szujskiego, które wedle wiadomości wydawcy były drukowane gdzieindziej, a w niniejszem wydaniu się nie znajdują. Data każdego wiersza oznaczona jest, o ile się dało najściślej. — W tych dniach wyjdzie piąty tom seryi drugiej historycznej, której wydawnictwem kieruje prof. St. Smolka, a za kilka tygodni wyjdzie pierwszy tom seryi politycznej, wydawanej przez M. Bobrzyńskiego.

= **Wypadek śmierci.** Piotr Schuster, woźnica, rodem z Gródka, liczący lat 50, żonaty, ojciec jednego dziecka, zmarł tej nocy nagle w miejscu swej służby pod l. 14 przy ulicy Kaźmierzowskiej, według orzeczenia lekarskiego skutkiem apopleksyi.

= **Uszkodzenie ciała** odniosła Tekla Pukas i jej półczwarta roku liczący synek, skutkiem targnięcia się na nich przez męża Pukasowej, stróża kamienicy pod l. 10 przy ulicy Żółkiewskiej, z nożem. Uszkodzonych oddano do szpitala, zaś winowajcę aresztowano.

— **Ohydna zbrodnia** spełniona została w nocy na 29 sierpnia w karczmie zwanej „Głęboka", położonej w polu przy gościńcu krajowym z Tłustego do Buczacza, w powiecie zaleszczyckim. Wymordowaną tam została rodzina arendarza Mechla Rollera, mianowicie tenże Mechel, jego żona Golda, córka Perla, mały syn Mortko, kuzyna Mechla Chaja Haller i służący Chaim Leiba Baran. Drugiego syna Mechla Rollera, Wolfa zastano rano mimo mocnego uszkodzenia jeszcze przy życiu i odwieziono go bezzwłocznie celem ratunku do Jazłowca, mała wszakże jest nadzieja utrzymania go przy życiu. Zbrodnia dokonaną została z niesłychanem okrucieństwem, wszystkie ofiary mają głowy roztrzaskane siekierami tak, że nawet twarzy nieszczęśliwych poznać nie można; oprócz tego mają rany od pchnięć nożami w piersi. Z całej rodziny Rollerów pozostały przy życiu tylko półroczne dzieciątko, które znaleziono w łóżku zamordowanej matki, całe krwią tejże zalane, lecz nieuszkodzone i dwie córki: 13-letnia Leika i 10-letnia Hudia, które podczas mordowania reszty rodzeństwa, ukryły się pod pierzynami u nóg zabitych tak, że ich mordercy nie spostrzegli. Na podstawie szczegółów, podanych komisyi śledczej przez dwie te dziewczynki, aresztowano jeszcze tegoż dnia czterech włościan z sąsiednich Koszyłowiec, Drobiczówki i Popowiec, jako poszlakowanych o sprawstwo tej strasznej zbrodni, spełnionej w celu rabunku, gdyż mordercy zrabowali w karczmie wszystko, co miało jakąkolwiek wartość. Dalsze energiczne dochodzenie jest w toku.

— **Skradziono** klacz dereszowatą, półtrzecia roku mającą, wartości 40 zł. i 6-letnią klacz maści gniadej, z gwiazdką na czole, z pękniętem na lewej przedniej nodze kopytem i z białą skałką na lewem oku, wartości 35 zł., w nocy na 18 z. m., rolnikowi Antoniemu Majewskiemu w Janczynie, powiatu przemyślańskiego.

= **Kradzież towarów łokciowych** wartości 1.300 zł., popełniono w czerwcu b. r. w Glinianach na szkodę tamtejszego kupca Feibisza Gastfreunda, a to przez włamanie się do jego sklepu. Poszkodowany podejrzywał o popełnienie tej zbrodni Mojżesza i Szymona braci Blausteinów, zamieszkałych w Hryniowie, obok Jaryczowa, oraz tamtejszego kowala i Muniego Wassera z Jaryczowa, lecz oprócz wspomnionego kowala nie udało się straży bezpieczeństwa pochwycić żadnego z tych zbrodniarzy. We dwa tygodnie później przyprowadzili wspomnieni Blausteinowie na tutejszy targ dwie pary koni z wozem, lecz dowiedziawszy się zawczasu o zasadzce, na nich tu urządzonej, zdołali umknąć, pozostawiwszy owe konie z wozem w ręku policyi. Dopiero dnia 27 z. m. powio-

dło się przytrzymać tu wspomnianego Szymona Blausteina, a dnia 31 z. m. także i Muniego Wassera, których odstawiono do tutejszego c. k. sądu kraj. karnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono kożuszek węgierski i drugi z białych baranków; kołnierz damski skunkowy, buty juchtowe, chłopski czarny kożuch, żółtawo czerwono wyprawiany; pudełko z trzema klarnetami, wartości 70 zł. z wagonu, w drodze z Żegiestowa do Tarnowa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Poznaniu osobistość wybitna na polu administracyi, spraw handlowych i gminnych tego miasta, Bernard Jaffé, tajny radca komercyjny, były prezes poznańskiej Izby handlowej i przewodniczący reprezentacyi miejskiej, członek rady ekonomicznej i kolejowej, przeżywszy lat 62; w Reichenau jeden z wybitniejszych publicystów węgierskich, Maurycy Gans-Ludasy, król. węg. radca sekcyjny, w 56 roku życia.

— **Zagadkową zbrodnią** popełnioną została w niedzielę w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej, obok hotelu Maringe'a, w sklepiku z bułkami. Mianowicie pomiędzy godziną 5 a 7 rano zamordowaną została właścicielka sklepu z pieczywem, Anna Zwierska, kobieta trzydziestokilko-letnia Powodu zbrodni nie należy szukać w chęci rabunku, gdyż wszystkie przedmioty kosztowniejsze w mieszkaniu denatki znaleziono nietknięte.

— **Na wodowstręt** umarł przed kilku dniami w Łodzi 13-letni uczeń szkoły rzemieślniczej. Nieszczęśliwy pokąsany został przed 9 miesiącami przez psa, podejrzanego o wściekliznę i dopiero teraz objawiła się u niego z całą siłą ta straszna choroba, zakończona śmiercią po kilku dniach niewypowiedzianych mąk.

— **Trzęsieniem ziemi** nawiedzona została wczoraj rano miejscowość Reichenau, pod Wiedniem.

— **Jeden z amatorów psów** w Warszawie, zarazem członek towarzystwa opieki nad zwierzętami, zamierza przeznaczyć 500 rubli nagrody temu, kto wynajdzie najlepszy a zarazem najmniej przykry dla psa kaganiec. Warunki konkursu mają niebawem być podane.

— **Sędziwy wiek.** Jak zapewnia *Kijewlanin*, w lebiedzińskim klasztorze prawosławnym żeńskim znajdują się dwie mniszki, z których jedna liczy lat przeszło 100, a druga lat 112.

— **Dobroć serca Liszta.** Młoda fortepianistka, podróżując po Niemczech, dawała koncerta, które stanowiły jej jedyne utrzymanie; chcąc ściągnąć liczniejszą publiczność, ogłaszała się za uczennicę Liszta. W małem mieście środkowych Niemiec, gdzie zaanonsowany był jej koncert, przeraziła się wyczytawszy nazwisko Liszta na liście osób przybyłych i to w przeddzień koncertu. Co robić? na razie nie wiedziała. Jej oszustwo wykryte, nie mogła już występować z popisami na przyszłość, i pozostawała jej tylko nędza. Po namyśle udała się do maestra, zdecydowana wyznać mu swą winę. Wszedłszy do pokoju ze spuszczonemi oczami, klękła przed starcem i ze łzami opowiedziała mu, że jest biedną sierotą i za całe utrzymanie posiada tylko talent. Dotąd jednak nie wielkie miała zeń korzyści; aż wpadła na myśl podania się za jego uczenicę i słynne jego nazwisko napełniło jej salę i kieszeń. „No, no, nie martw się moje dziecię, rzekł wielki artysta łagodnie, podnosząc ją; zobaczymy, co ty umiesz, może to nie tak źle, jak ci się wydaje; oto jest fortepian, zagraj mi jedną ze sztuk, które masz zamiar grać na swym koncercie". Drżąca siadła do fortepianu, a maestro robił jej swe uwagi i dawał rady, gdy zaś skończyła dodał: „Teraz moje dziecię wzięłaś lekcyę od Liszta, jesteś jego uczenicą; jeżeli twoje programy jutrzejsze nie są jeszcze wydrukowane, dodaj, że twój mistrz ostatni wykona numer."

— **Śmierć z głodu.** W Kiszyniewie umarł z głodu izraelita Benia Pilis, w wieku lat 46, pozostawiając małoletnią córkę Zgon nastąpił po trzech dniach przebytych bez pokarmu, bo pieniądze ze sprzedaży ostatniego przedmiotu, samowara, poszły na zapłacenie kąta w izbie. Komentując ten fakt, *Rusk. Kur.* dodaje między innemi, że od niejakiego czasu zniknęły w Kiszyniewie przekupki z jadłem gotowem, sprzedawanem na porcye kilkugroszowe. A zniknęły dla tego, że rada miejska zamierzała obłożyć je podatkiem za prawo handlu.

— **Przez pomyłkę.** Przed sądem w Brukseli stawał temi dniami pewien więzień, nazwiskiem Spitz, któremu udowodniono, że jest fałszerzem i złodziejem Po skończonej rozprawie, sędzia kazał żandarmowi odprowadzić więźnia. Posłuszny żandarm prowadzi Spitza do drzwi pałacu sprawiedliwości i salutując grzecznie, odchodzi. Zdziwiony więzień nie może zrazu się opamiętać i zapytuje żandarma, czy naprawdę jest wolny? „Naturalnie!" odpowiada tenże z przeświadczeniem, kazano mi przecież pana odprowadzić!" Spitz, domyśliwszy się pomyłki, poprosił uprzejmego żandarma, żeby był tak dobrym wskazać mu drogę najbliższą do Północnej kolei. Żandarm z nadzwyczajną grzecznością prowadzi Spitza na róg ulicy i wskazuje mu drogę, którą tenże spokojnie się oddala, podczas gdy żandarm wraca do sali obrad krokiem człowieka który czuje, że spełnił swój obowiązek. Przewodniczący widząc go już wracającego, chwali jego pospiech, ale żandarm, choć uradowany w duszy z pochwały, wymawia się, że przecie do drzwi na ulicę nie zbyt daleko. Tableau! Przerażony żandarm dowiaduje się, że nie na ulicę, ale do więzienia miał odprowadzić Spitza, i chcąc naprawić swoją pomyłkę, goni na dworzec Północny.... naturalnie, że daremnie. Spitza ani śladu.

— **Genialny pomysł.** Kiedy cesarzowa Augusta, była jeszcze księżną pruską, przejeżdżała pewnego razu przez Dessau, a ponieważ to była pora ranna i dżdżysta, przeto dostojnej pani zrobiło się zimno i wyraziła życzenie, aby jej napełniono gorącą wodą flaszkę do ogrzania nóg. Adjutant pospieszył do restauracyi, ale w całej kuchni nie było ani kropli ciepłej wody, gdyż gospodyni wylała właśnie cały kocioł wrzątku w ogromny garnek, w którym przygotowywano kawę dla gości. Gospodarz kręcił się, jak gdyby mu cały kocioł ukropu za kołnierz wlano. Nagle odezwał się jakiś niepozorny człowieczek i wykrzyknąwszy: „Co tu długo radzić?" — wziął flaszkę z rąk adjutanta i w jednej chwili napełnił ją wrzącą kawą. Księżna pruska zdumiona była „genialnością" tego męża i kazała zapytać o jego nazwisko; ów jegomość jest dziś zarządcą prywatnej szkatuły cesarskiej a nazywa się — Cohn!

— **Stare monety.** Włościanie wsi Łabunie w pow. zamojskim, podczas łapania ryb na łące, znaleźli 60 sztuk starej monety miedzianej austryackiej. sięgającej 1723 r i późniejszych lat. Niektóre są to krajcary z czasów Maryi Teresy, której wizerunek znajduje się na każdej niemal monecie. Na jednej z takich monet znajduje się wyobrażenie Matki Boskiej Różańcowej. Monety te przesłane zostały przez naczelnika pow. zamojskiego do rządu gubernialnego w Lublinie, dla zaopiniowania o ich archeologicznej wartości

— **Niespodziany spadek.** Parę dni temu w Paryżu znaleziono pewnego człowieka sześćdziesięciokilkoletniego starca, nieżywego w zakładzie kąpielowym na ulicy Temple. Sprawdzono, iż zmarły nazywał się Frescot i był niegdyś notaryuszem w jednem z miasteczek prowincyonalnych. Komisarz policyi kazał przenieść zwłoki do mieszkania nieboszczyka i położył pieczęć na jego drzwiach. Zmarły był mu znany z tego, że kilka razy donoszono mu, iż się otrzymuje z jałmużny. W parę dni zgłasza się do tegoż komisarza biedny zarobnik i przynosząc udowadniające papiery, mieni się być siostrzeńcem nieboszczyka. Natychmiast komisarz udał się z nim do opieczętowanego mieszkania i jakież było zdziwienie a zarazem radość owego krewnego, gdy wśród rzeczy zmarłego znaleziono 54.000 franków w samej drobnej monecie po 50 centimów i rozmaite papiery wartościowe, reprezentujące kwotę 518.000 franków. Niestety! radość ta krótko trwała, bo znaleziono także i testament zawinięty w serwetę, w którym p. Frescot zapisał cały swój majątek Akademii paryzkiej.

— **Ruch pocztowy w Anglii** doszedł do tak olbrzymich rozmiarów, że na każdego mieszkańca średnio przypadało w r. z 38 listów, gdy w roku 1864 było tylko 22, a w r. 1854 tylko 15. Oprócz tego każdy mieszkaniec Anglii wysyła średnio rocznie 42 kart korespondencyjnych. Urzędów pocztowych jest 16.484, skrzynek zaś około 33.000. Służbę pocztową sprawuje około 48 000 osób, w tej liczbie 9.919 kobiet. W ciągu r. z. 5,656 875 listów, gazet i t. p. zwrócono urzędom z powodu niemożności doręczenia a z tych 512 636 nie można było ani później doręczyć, ani zwrócić oddawcy.

— **Wystawa obrazów** i innych dzieł sztuki w auli c. k. szkoły politechnicznej, otwarta każdego dnia od godziny 9 rano do 6 wieczór, trwać będzie do końca września bież. roku. Wstęp w dni powszednie 20 ct., od dzieci 10 ct. W niedziele i święta 10 ct. bez różnicy wieku.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ na zboże w Wiedniu.

Wiedeń, 1 września.

(—) Dzisiejszy dzień targowy zaczął się przy mniejszej wprawdzie frekwencyi, niż była wczorajsza, ale przy znacznie większej ochocem usposobienia. Kupujący i sprzedający zbliżyli się ku sobie; ustąpił wczorajszy brak chęci do ustępstw, szczególnie po stronie kupujących. Usposobienie to trwało przez cały czas dzisiejszego dnia targowego, mimo to rezultaty transakcyj na towar efektywny pozostały skromne.

Godną wszelkiego uznania jest objektywność, z jaką generalny sekretaryat tutejszej giełdy zbożowej spisał oficyalne sprawozdanie o targu tegorocznym. Sprawozdanie to brzmi jak następuje:

„Chociaż wskutek ceł niemieckich i francuskich, z góry już bardzo skromne pod względem transakcyj przywiązywano nadzieje do tegorocznego targu międzynarodowego, to jednak i te jeszcze nie ziściły się w pełnej mierze.

„Co się tyczy pszenicy, brano ją na wywóz do Szwajcaryi i do Włoch. Szwajcarya jednak wbrew nadziei, trzymała się granic bardzo ciasnych, gdy tymczasem wywóz do Włoch był niespodziany i otworzył ziarnu pszennemu z okolic nad koleją Południową nowe pole zbytu we Włoszech. Większą część sprzedanego towaru przejęły Czechy i konsumcya dolno austryacka Podaż była obfita. Węgierska i austryacka pszenica brana była do Szwajcaryi, ziarno z okolic kolei Południowej, jak się już wspomniało do Włoch, morawska i dolno-austryacka wraz z węgierską do Czech i do innych prowincyj austryackich. Ceny były, w porównaniu z notowaniami ostatniej soboty na wiedeńskiej giełdzie zbożowej, o 10 do 15 ct na centnarze metrycznym tańsze, który to zniżony stan utrzymał się przez cały przebieg targu międzynarodowego.

„Podaż jęczmienia w pięknych gatunkach była szczupła, natomiast w średnich obfita i natarczywa. Jako kupiec na wywóz występowały Niemcy południowe i północne, północne zaś po części na własną potrzebę, po części dla Anglii, dokąd wysyłkę zarządzono stosownie do stacyi przeznaczenia albo na Hamburg, albo na Rjekę. Obok wywozu uczestniczyła w zakupnie także konsumcya krajowa, po większej części Czechy, które reflektowały głównie na towar morawski, tudzież na jęczmiona z okolic kolei Południowej. Gatunki wyborne utrzymały się w zupełności przy cenach, jakie w zeszłą sobotę notowano na giełdzie tutejszej; dobre gatunki straciły w przebiegu targu stopniowo 20 do 30 ct., poślednie zaś aż do 50 ct. na centnarze metrycznym.

„Żyta podaż w ziarnie austryackiem szczupła, w węgierskiem obfita. Znajdowało odbiór głównie na potrzeby młynarzy wiedeńskich i Czech, a przy więcej niż 15.000 centn. metr. obrotu ceny towaru pięknego równały się notowaniom giełdy sobotniej, towaru pośledniego spadły o 10 ct

„Kukurudza. Leżący w spichlerzach wiedeńskich i do odstawki gotowy stary towar węgierski i rumuński, miał popyt ze strony konsumcyi krajowej, szczególniej dla morawskich fabryk cukru. Płacono zań podczas targu międzynarodowego o 15 do 20 ct. więcej, niż na giełdzie sobotniej. W nowym towarze był niejaki obrót na wywóz do Niemiec południowych z terminem odstawy od grudnia do kwietnia. Przy równie stałej tendencyi, jak co do towaru starego osiągniono zwyżkę taką samą. Obrót wynosił w całości 20.000 centnarów metrycznych.

„Owsa podaż w wszelakich gatunkach była szczupła; tendencya stała; największą część sprzedanej ilości, wynoszącej około 4.000 cetnarów metr., wzięto po 5 do 10 ct. po nad ceny giełdy sobotniej dla wiedeńskich zakładów furmańskich, jakoteż na przesyłkę

„Interesa na ziarna strączkowe ograniczały się dla stosunkowo wysokiego stanu cen na konsumcyi krajowej; po cenach od soboty niezmienionych, sprzedano około 5.000 cetn. metr.

„Mąka w pięknych gatunkach była zaniedbana, w ciemnych natomiast miała popyt dobry, po większej części na potrzeby górnych Węgier. Obrót wynosił 10.000 worków czarnej i 2.000 worków białej; ceny pozostały w porównaniu z sobotniemi bez zmiany.

Otręby miały popyt ożywiony, a to piękne otręby pszenne ze strony konsumcyi krajowej, grube pszenne i otręby rżane na wywóz. Ceny były już pierwszego dnia targowego we wszystkich gatunkach o 10 do 15 ct. wyższe, niż w sobotę, która to zwyżka utrzymała się aż do końca targu.

Rzep. Zarówno węgierskiego jak galicyjskiego towaru podaż była mała, a mimo powstrzymania się reflektantów tendencya stała.

„Na makuchy, jak w ogóle na wszystkie artykuły pastewne, popyt był dobry. Przy obrocie 15—20 tysięcy cetn. metr., którego części mniej więcej równe, poszły na konsumcyę krajową i na wywóz, osiągnęły cenę o 10—15 ct. wyższą, niż w zeszłym tygodniu.

„W handlu terminowym usposobienie co do pszenicy, na wszystkie termina, było pierwszego dnia targowego nieco mdlejsze, niż w zeszłą sobotę, a kursa spadły o 10 ct. Drugiego dnia targowego utrzymały się na tejże obniżonej wysokości. Żyto trzymało się na wysokości notowań sobotnich. Kukurudza i owies skłaniały się przez oba dni targowe ku ustaleniu. Obroty w handlu terminowym wynosiły: pszenicy 200.000 centn. metr, owsa 150.000, żyta 50.000, kukurudzy 50.000 centn. metr."

W dodanym do powyższego sprawozdania spisie protokółowanych transakcyj na towar efektywny, nie znajdujemy ani jednej na zboże galicyjskie; nawet zanotowana w starej *Presie* transakcya na 1.000 centn. metr. rzepiu po 10 zł ze Lwowa, nie jest zapisana.

Po ukończonym targu przystąpimy jutro, jak zwykle, do streszczenia broszury ze sprawozdaniami o żniwach różnych stron świata. Sprawozdania te większą może wartość mają dla świata rolniczego, niż dla kupców, bo świat rolniczy nie ma takich stosunków, koneksyj i źródeł informacyjnych, jakie posiada świat handlowy. Rolnik rzeczywiście może zoryentować się w sytuacyi powszechnej i wysnuć konkluzye co do konjunktur nowej kampanii na podstawie broszury, dającej wyobrażenie o rezultatach żniw w całym świecie. Dla następnego targu międzynarodowego, jak n. p. dla lwowskiego, sprawozdania te także wielką mogą mieć wartość, bo przed nim już będą przestudyowane. Na targu lwowskim pozycya producenta w obec kupca może być już o wiele silniejsza, niż na wiedeńskim.

* **Bank krajowy** król. Galicyi i Lod. z Wiel. Ks. Krak. Stan z dniem 31 sierpnia 1885. Asygnaty, czeki, wkładki 732.503·96 ct. (w porównaniu z 31 lipca b. r. +125.864·66 zł.) Emisye: a) 4½ prc listy zastawne zł. 1,921.850; b) 5 prc obligacye komunalne I emisyi zł. 839.200, razem zł. 2,761.050, (w porównaniu z 31 lipca br. więcej 217.000 zł.)

* **Bilety okrężne na kolejach.** Już teraz na mocy specyalnych umów między zarządami kolei egzystują tak zwane bilety okrężne, ważne na kilku kolejach, na pewien przeciąg czasu do podróży tam i napowrót Na tegorocznym walnym zjeździe związku kolei niemieckich, do którego należą także koleje austryacko-węgierskie (zjazd odbywał się w Peszcie przez trzy dni), jedną ze spraw, obchodzących szersze koła, było uregulowanie skombinowanych biletów okrężnych. Wniosków, odnoszących się do tej sprawy, było kilka; poprawy były ożywione; ostatecznie zgodzono się na to, aby: 1) bilety okrężne wydawać przez cały rok, a nie, jak dotąd bywało, tylko podczas sezonu kąpielowego; 2) cała droga tam i napowrót ma wynosić najmniej 600 kilometrów; 3) bilety ważne są najwyżej przez 45 dni. Również przyjęto wniosek, aby za tym samym skombinowanym biletem można było odbyć podróż nie tylko koleją, ale i statkiem parowym. Bardzo szczegółowa rozprawa toczyła się nad tem, czy podróżującym za biletami okrężnemi pozwolić mieć z sobą pakunek, wolny od opłaty; jednak wniosek, żądający przyzwolenia, został odrzucony.

* **Wstrzymanie przewozu posyłek.** Wiedeńska dyrekcya pocztowa ogłasza, że z dniem 1 b. m. został wstrzymany przewóz posyłek pocztowych z Austryi do Sycylii i Sardynii, a to z powodu niebezpieczeństwa cholery.

OSTATNIA POCZTA

Przedwczoraj o godzinie 9 wieczorem Najj. Pan powrócił z manewrów czeskich do Wiednia. Gdy Monarcha wsiadł do powozu, celem udania się do Schönbrunnu, liczna publiczność, zebrana przed dworcem kolejowym, wydała na cześć Najj. Pana trzykrotny pełen zapału okrzyk.

W dwie godziny później przybyli z manewrów osobnym pociągiem Najdost. Arcyksiążęta Albrecht, Wilhelm i Rainer, dalej wojskowi przedstawiciele państw zagranicznych i uwierzytelnieni przy Najw. Dworze zagraniczni oficerowie.

W Najw. piśmie odręcznym do komendantów korpusów Filipowicza i Koeniga, wyraził Najj. Pan zadowolenie z powodu znakomitego wykształcenia wojska, z powodu pewnego prowadzenia podczas bitwy i dobrej karności podczas marszu.

Monarcha wyraża następnie uznanie generałom, oficerom sztabu, regularnemu wojsku i obronie krajowej, która wzięła udział w manewrach.

We własnoręcznem piśmie do namiestnika Czech, z daty Pilzno dnia 1 września, Najj. Pan podziękował ludności Czech a zwłaszcza Pilzna, za dowody niewzruszonego przywiązania, miłości i wierności.

Najd. Cesarzewiczowa powróci wraz z orszakiem d. 20 b. m. z Miramare do Laxenburga.

Dnia 22 b. m. spodziewanym jest przyjazd do Laxenburga księcia Wilhelma Pruskiego, a na przyjęcie dostojnego gościa poczyniono już odpowiednie przygotowania. *Presse* dowiaduje się, iż Najd. Cesarzewicz uda się wraz z księciem Wilhelmem do Pesztu dla zwiedzenia tamtejszej wystawy krajowej.

Najd. Arcyksiężna Izabella, Małżonka Najd. Arcyksięcia Fryderyka, przybyła przedwczoraj z Franzensbadu do Wiednia i po krótkim wypoczynku odjechała do Preszburga.

Z Pożegi donoszą, że dnia 12 bm. przybędzie tam dla powitania Najj. Pana wielka deputacya z Hercegowiny; zbierze się ona w Mostarze, i uda się przez Serajewo, a następnie koleją przez Brood, gdzie połączy się z powitalną deputacyą bośniacką, z którą wspólnie przybędzie do Pożegi.

Presse donosi: Ministerstwa obu połów Monarchii postanowiły, że równocześnie z austryacko-węgierskiemi rokowaniami względem ugody przędsięwziętą będzie rewizya taryfy cłowej, i że zarazem zapadnie decyzya co do obrać się mającej polityki handlowej wobec ekspiracyi traktatów handlowych. W parlamencie przedłożony zostanie cały kompleks ugody. Co do traktatu handlowego z Turcyą zbierze się z końcem tego miesiąca konferencya austryacko-węgierska.

Prager Abendblatt zaznacza z naciskiem, iż ostatnie zajście w Librecu i okolicy, tudzież wybryki w Królodworze, były wyłącznie dziełem niedorostków. Dziennik ten przytacza szereg zarządzeń przedsięwziętych dla poskromienia ekscesów, gdyby miały się jeszcze powtórzyć.

W Berlinie przyszło w tych dniach do małego tarcia pomiędzy socialno-demokratami a policyą. Około 3000 socyalno demokratów przedsięwzięło wspólną wycieczkę celem uroczystego obchodu rocznicy śmierci Lassale'a. Pochód odbywał się wśród śpiewów i muzyki z czerwoną chorągwią na czele. Konnych żandarmów, którzy chcieli przeszkodzić manifestacyi, przyjęto ironicznemi okrzykami. Wkrótce jednak nadciągnął znaczniejszy oddział straży bezpieczeństwa, któremu powiodło się bez trudności rozproszyć tłumy.

Wyjazd do Welehradu deputacyi z W. Księstwa Poznańskiego nastąpi pojutrze.

W korespondencyi z Paryża podaje *Pol. Corr.* zapatrywania francuskich kół politycznych o spotkaniu monarchów w Kromieryżu. „W kołach tych, mówi korespondent, są przekonani, że ponowne spotkanie było utwierdzeniem spotkania w Skierniewicach, a dla Europy ma stanowczo pokojowe znaczenie, gdyż na zjeździe odbyto przegląd politycznej sytuacyi europejskiej. Zadają sobie jednak pytanie, jak długo potrwać może to zawieszenie broni. Mniemają, że polityka Rossyi znajduje się pod naciskiem jakiegoś fatalnego dążenia naprzód, które unieść może i samego cara".

Według zapewnień tegoż korespondenta, zajęta przez wojska francuskie anamicka twierdza Than-Hoa w prowincyi tej samej nazwy ma wielkie znaczenie, gdyż prowincya ta była ogniskiem mandarynów, którzy głównie podburzali przeciw Francyi.

Berliner Polit. Nachr. zwracają uwagę, że francuski radykalizm niezadowolony jest z politycznego rozwoju w Anglii, i korzysta z każdej odpowiedniej a nawet i niestosownej zupełnie sposobności, ażeby podburzać opinię przeciw gabinetowi Salisburyego. Gdy się nie powiodły uderzenia Rocheforta, dobywają radykaliści sprawę Kanady, a nakoniec świeżo objawiają nader gorące sympatye dla rewolucyonistów irlandzkich. Organa radykalne w Paryżu chwalą otwarcie ostatnie gwałty w Irlandyi popełnione i cieszą się z trudności przygotowanych gabinetowi konserwatywnemu. *Berl. Pol. Nachr.* ostrzegają gabinet Brissona, że partya przewrotu we Francyi wyzyskuje międzynarodowe zbrojne zatargi w tym celu, ażeby i wewnątrz kraju dopomódz do zrealizowania projektów rokoszu i przewrotu. Przeciw gabinetowi angielskiemu zwrócony antagonizm, obraca się w istocie przeciw własnemu rządowi republikańskiemu.

Polit. Corr. donosi z Rzymu, że przeznaczony do Massouy korpus posiłkowy w liczbie 1.200 żołnierzy, odpłynie dnia 13 b. m. na statku *Washington* do Neapolu.

Do pism zagranicznych telegrafują z Rzymu: Utrzymuje się uporczywie pogłoska, że wysłany z Neapolu wielki parowiec transportowy, stanie na kotwicy w Syrakuzie, ażeby na dany rozkaz zawieźć ośm pułków piechoty do Afryki. Utrzymują nadto, że wyprawa ta jest w ścisłym związku z misyą sir H. D Wolffa do Konstantynopola.

Schles. Ztg. pisze: „*Gazette Diplomatique* doniosła rzekomo ze źródła berlińskie go, że nowy namiestnik Alzacyi i Lotaryngii, książę Hohenlohe, obejmując z dn. 1 października swoje obowiązki, rozpocznie działalność swoją od wydalenia ztamtąd wszystkich Francuzów. Możemy oświadczyć, że wiadomość powyższa jest tendencyjną i to najgorszego rodzaju.

Dzienniki londyńskie, zarówno konserwatywne jak liberalne, od dawna już domagały się od Parnella zajęcia wyraźnej postawy przeciw zbrodniom agraryjnym. Najświeższa depesza donosi, że Parnell życzeniom tym uczynił nareszcie zadość w sposób następujący: Na onegdajszym bankiecie w Dublinie urządzonym przez lordamajora na cześć deputowanych parnelitów, występował Parnell przeciw przestępstwom agraryjnym, które sprawie narodowej tylko szkodzą, i zalecał właścicielom dóbr dzierżawnych, aby tych dzierżawców, którzy z powodu złych zbiorów czynszu dzierżawnego nie mogą zapłacić, nie wydalali z dzierżawy, ponieważ mogłoby to w przyszłości wywołać zniechęcenie do stosunku dzierżawnego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 września. (*Tel. pryw.*) Przybył tutaj z Ostendy, znacznie pokrzepiony na zdrowiu i siłach, prezes gabinetu węgierskiego, pan Tisza. Wczoraj o godzinie 2 po południu był na posłuchaniu u Najj. Pana, poczem konferował z panem Ministrem spraw zagranicznych, hrabią Kalnokym, a wieczorem wyjechał do Pesztu.

Wiedeń, 3 września. (*Tel. pr.*) Według informacyj tutejszych dzienników, ma być zwiniętą z powodu braku słuchaczy istniejąca na uniwersytecie wiedeńskim katedra prawa węgierskiego.

Wiedeń, 3 września. (*Tel. pryw.*) Z Królewca donoszą do tutejszych dzienników o licznych wydalaniach z tego miasta obcokrajowców. Podobno nakazem banicyjnym zostało dotkniętych około 1500 osób.

Tuln, 3 września. Wczoraj o godzinie 8 wieczorem przybyli tutaj Najd. Arcyksiążęta Albrecht, Wilhelm, Rainer i książę Nasauski ze świtami, wreszcie p. minister obrony krajowej hr. Welsersheimb. Przyjęcie było uroczyste. Miasto było świątecznie przystrojone i oświetlone. W czasie obiadu przesunął się po przed hotelem korowód z pochodniami. Po obiedzie Najd. Arcyksiążęta przypatrywali się iluminacyi. Później przybył Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik.

Praga, 3 września. Cesarzowa Eugenia przybyła tu wczoraj w nocy.

Praga, 3 września. (*Tel. pr.*). Rada miejska udała się *in corpore* do dr. Czernego z prośbą, aby przyjął ponowny wybór na burmistrza Pragi.

Berlin, 3 września. Parada korpusu gwardyi na uczczenie zwycięstwa pod Sedanem wypadła jak najlepiej. Oboje cesarstwo, otoczeni wspaniałą świtą, w której znajdowali się pomiędzy innymi cesarzewicz, książę Bawarski Arnulf i w. książę Mikołaj przejechali powozem po przed frontem korpusu, poczem rozpoczęła się defilada przed cesarzem, któremu publiczność wyprawiała pełne zapału owacye.

Belgrad, 3 września. (*Tel. pryw.*) Po uroczystości żałobnej za duszę zmarłego w czasie manewrów w Czechach Andżelowica, na której był także poseł austro-węgierski, hrabia Khevenhüller, król Milan podziękował mu za współudział i prosił, aby poseł wynurzył Najj. Cesarzowi austryackiemu gorące podziękowanie z powodu zaszczycenia Najwyższą obecnością uroczystości pogrzebowej w Pilznie.

Paryż, 3 września. *France* twierdzi, iż wysłane do Sycylii cztery pułki włoskie odpłyną niebawem do Tripolisu.

Tulon, 3go września. W ciągu dnia przedwczorajszego zmarło tutaj na cholerę 22 osób.

Madryt, 3 września. Przedwczoraj zmarło na cholerę w całej Hiszpanii 1053 osób.

Madryt, 3 września. (*Tel. pryw.*) Wiele firm hiszpańskich zapowiedziało zerwanie stosunków z niemieckim światem handlowym.

Londyn, 3 września (*Tel. pryw.*) Z Kairu donoszą, iż prezes gabinetu egipskiego, Nubar basza, zasłabł z powodu przeciążenia pracą. Lekarze zalecili mu wstrzymać się przez czas jakiś od zajęć urzędowych, ewentualnie wyjechać z Kairu.

Londyn, 3 września. (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych zapewniają, iż rząd angielski przesłał wszystkim gabinetom uspokajające wyjaśnienia w sprawie misyi sir Drummonda-Wolffa.

Wypłata odszkodowania na rzecz osób, które postradały mienie w czasie bombardowania Aleksandryi, została prawie ukończoną pod koniec sierpnia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 września 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 36.80. Węg. akcye kredyt. 288·25, Akcye anglo-austr. 99·25, Akcye banku Union 79·—, Akcye kolei Karola Ludwika 241·50, Akcye kolei północnej 235·50, Akcye kolei południowej 133·50, Akcye kolei Alföld 185 —, Akcye kolei Elżbiety 294·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 175·50, Wiedeńskie losy 125·20. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75. Losy regulacyi Cisy 123·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 99·25, Akcye banku związkowego 101·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24$^1/_2$, Węgierskie losy 118·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 2 sierpnia 1885 r. godzina 4 minut 26. Akcye kredytowe —·—. Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 3 września 1885 r., godzina 10 min. 36, Akcye kredytowe 288·40, Anglo-Austr. 99·50, Unionbank 79·—, Kolej Karola Ludwika 241·25, Południowa 133·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4$^1/_2$% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4$^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·88—, Rubel papierowy 1·24$^1/_2$, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 2 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·50 do 27·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7·20 do 7·22 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 10·75 10·87 zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierp. lip.) —·— do — żyto —·— m., spirytus —·—, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·80, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa
dnia 3 września 1885

Hotel George'a

Pp. Eksoell. K. Grocholski z Rożysk. F hr. Dzieduszycki z Niesłuchowa. K. Chodkiewicz z Podola ross. B. baron Popper z Wełdzierza. R. Tuffi z Jass. P. Mestchersky z Rossyi.

Hotel Europejski

Pp. Ks K. Czetwertyński z Warszawy. K. Mysłowski ze Skoropca. J. Witwicki z Koniuszek. O Horodyński z Rohatyna. M. baronowa Stahl z Rossyi. W. Czajkowski ze Swirza. H. Czajkowski z Bóbrki.

Hotel Angielski

Pp. B. Müller z Czerniowiec. T. Gorczyński z Dukli. Dr. K. Knihynicki z Niska. W. Kozakiewicz z Doliny. S. Hensel z Szołomyi.

W Teatrze hr. Skarbka.

We Czwartek dnia 3 września 1885.

Piękna Helena

opera komiczna w trzech aktach F. Offenbacha.

OSOBY:

Kapelmis. p. H. Jarecki. Reżysz. p. J. Myszkowski.

Agamemnon, król królów — p. Kiezman
Menelaus, król Sparty — p. Skalski
Helena, królowa Sparty — pni Skalska
Orest, syn Agamemnona — pni Kasprowiczowa
Achilles, król Fytiotydy — p. Koncewicz
Ajax pierwszy, król Salaminy — p. Krykiewicz
Ajax drugi, król Lokrów — p. Chudkowski
Parys, syn Priama — p. Florjański
Kalchas, wielki wróżbita Jowisza (Augur) — p. Myszkowski
Bakhis służebna Heleny — pna Wajgel
Loena, Partenis } wesołe córy Grecyi — pni Karge, pna Borodziej
Eutykles, kowal — p. Taborski
Filokomes, sługa Kalchasa, pilnujący grzmotów — p. Łomiński

Straż, niewolnicy, lud, płaczki Adonisa, służebne Heleny. — Rzecz dzieje się akt 1 i 2 w Sparcie, akt 3 w Nauplji, w porze kąpielowej.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym Lwowskim 2 września 1885, pięciu liczb:

3 65 2 11 35

Następne ciągnienia przypadają w dniu 16 i 30 września 1885.

Z c. k. Urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 3 września 1885. o 7 rano

Barometr 738. 2 mm. przy temp. 0°C Psychrometr suchy 9 .0°C Psychrometr wilgotny 8 .1°C. Prężność pary 7.5 mm. Wilgoć 88%. Zachmurzenie 0 Wiatr NW$_{2}$, Ozon .7

Temperatura powietrza 6 .6°R.
Barometr idzie w górę
Stan barometru nad poziom morza 763,7 mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 13.6 °C.
Najniższa temperatura w nocy 8 2
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0 mm

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m,5.

Dla 4 września 1885

E. = —1 m10s,71 Θ_0 = 10h 54m 48s,98

Zachód słońca 3go września o 6h. 37m,7 wschód o 17h. 20m,3

We wrześniu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 1d 18h 50m,9; nów 8d 10h 19m,8; pierwsza kwadra 15d 19h 50m,9; pełnia 23d 21h 30m,8

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 6d 3h 5. w punkcie odziemnym (Apogeum) 17d 23h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały wrzesień ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 763 mm2; średni stan temperatury 14°,6C.

1 września 1885	2h	9h	[illegible]
Stan barometru w millimetr.	731,88	732,88	734,85
Stan termometru suchego w st. Cels.	12,2	10,4	7,7
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	10,2	8,5	6,8
Prężność pary w powietrzu w millimetr.	8,1	7,1	6,8
Wilgotność powietrza względna w %.	76	75	88
Stan nieba.	10	10	2
Kierunek wiatru.	nw.	n.	nw.
Moc wiatru.	1	1	2
Ilość opadu mierzonego o 2h 0mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 12,7			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9a 8,1			
Elektryczność powietrza, woltów	156	129	330

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 3 września 1885.

Przy zmiennym kierunku wiatru, temperatura się podnosi, niebo przeważnie czyste, wilgoć powietrza mierna, pogodnie.

NADESŁANE.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia,

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 2 września 1885

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą		austr.	
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	241	—	244	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224	—	227	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	50	91	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	25	100	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	20	89	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	35	97	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	80	99	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	70	102	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	79	5	89
Dukat cesarski	5	83	5	93
Napoleondor	9	84	9	94
Półimperyał	10	16	10	26
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	23	1	25
100 marek niemieckich	60	65	61	35
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 1 września 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.95	83.10
luty-sierpień	82.10	83.25
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.40	83.55
kwiecień-październik	83.50	83.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	128.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.50	141.—
„ „ 1864 po 100 złr. . .	168.50	168.75
„ „ 1864 po 50 złr.	167.—	167.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156.—	158.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	100 .—	100.15
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.05	109.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.25
Galicyi	101.50	102.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.50	102.50
Węgier	102.75	103.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.50	100.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	288.50	288.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	595.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	869.—	871.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	446.—	449.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	239.40	239.80
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2355	2360
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	242.—	242.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	225 25	225 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	294.75	295.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.25	133.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.50	176.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.40	99.90
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.40	99.90
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	103.20	103.60
Węg. Tow. ziem akc. po 5 1/2 prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc. .	102.90	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	100.25	100.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101 75
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.30	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.—	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.65	83.10
z r. 1884 .	90.60	90.90
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.30	99.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 25	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.—	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	43.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.50	41 —
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.50	14.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.40	124.60
Paryż za 100 fr.	49.55	49 40
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.89.—	5.91.—
„ pełnej wagi	5.87.—	5.89.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.88.—	9.89.—
Rossyjski imperyał	10.19.—	10.21.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 2 września 1885.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	95
„ „ „ w srebrze .	83	50
Renta w złocie	109	10
5 prc. austr. rent marcowa	100	05
Akcye banku wiedeńskiego	871	–
„ „ kredytowego	287	75
Londyn	124	40
Srebro		—
Napoleondor	9	88
Dukat cesarski men.	5	88
100 marek niemieckich	61	05

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 13465. (5732 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ogłasza, że Jurka Ustrzyckiego, gospodarza z Żurawicy uznano za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Marcina Mazurka gospodarza z Żurawicy.
Przemyśl, 25 lipca 1885.

L. 48679 (5766 2—3)
C. k. sąd powiatowy m. d. S I. we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że Malwina z hr. Poletyłłów Bielska, za umysłowo chorą a zatem bez własnowolną uznaną została i że dla niej kurator w osobie adw. dra Pawła Dąbrowskiego ustanowiony został.
Lwów, dnia 23 sierpnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10943. (5690)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wykreślenie z rejestru firm pojedynczych firmy „Mozes Lindner" dla handlu wódką w Pasiecznie z powodu śmierci właściciela tej firmy.
Stanisławów, 5 sierpnia 1885.

L. 5124. (5544 3—3)
Sąd obwodowy doręczył uchwałę z dnia 20 czerwca 1885, l. 3954, orzekającą, że dobra Mordarka dają dostateczną hipotekę dla długów na takowych intabulowanych pomimo zajęcia pod kolej części gruntów z takowych przeznaczoną dla wierzycieli mających prawo do sumy 60.000złp. na tych dobrach ciężącej a względnie nieznanych spadkobierców Antoniny Szokowskiej i Józefa Matuszewicza kuratorowi adwokatowi Janczurze w Nowym Sączu.
C. k. sąd obwodowy.
Nowy-Sącz, 1 sierpnia 1885.

L. 11530. (5519 3—3)
C. k. sąd powiatowy deleg. miejs. podaje do wiadomości, że w sprawie spadkowej po Reginie 2. małż. Banasiowej 2. Tokarzowej, dla niewiadomych z pobytu Józefa i Anny Matków, adw. dr. Wojciecha Busia kuratorem ustanowił.
Tarnów, dnia 30 lipca 1885.

L. 160. (5531 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Starejsoli, dla Chany Schilberg, za granicą państw dziedzicznych przebywać mającej, ustanawia kuratorem Leizora Abrahama ze Starejsoli w celu doręczenia tejże uchwał sądowych wydanych w sprawie egzekucyjnej Szymona Langenauera przeciw Dawidowi Langenauer pto 300 zł. względnie w sprawie firmy Grabscheid et Maceles przeciw Dawidowi Langenauer pto 43 zł. zapadłych niemniej zapaść mających, i zarazem wzywa Chanę Schilberg, ażeby swemu kuratorowi informacye potrzebne udzieliła bądź innego pełnomocnika sądowi pod rygorem prawa przedstawiła.
C. k. sąd powiatowy
Starasól, 9 stycznia 1885.

L. 5348 (5556 3—3)
Sieniawski c. k. sąd powiatowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Roberta Mańkowskiego, Aleksandra Wagnera, Teofilę Warzecką i Stanisława Rabesbergera, że dnia 27 sierpnia 1884 zmarł w Sieniawie Edmund Mańkowski, aptekarz z pozostawieniem testamentu, w którym między innymi Teofili Warzeckiej kwotę 1000 zł., a Stanisławowi Rabesberger kwotę 500 zł. legował.
Ponieważ miejsce pobytu powyższych nie jest wiadome, więc ustanawia się dla nich, w celu wręczenia uchwały z dnia 2 listopada 1884, l. 5938 i dalszych uchwał w sprawie tej zapaść mających kuratora w osobie Władysława Mańkowskiego w Sieniawie i wzywa powyższych ażeby kuratorowi temu udzielili informacyę lub innego zastępcę sobie obrali i sądowi oznajmili, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.
Sieniawa, 30 lipca 1885.

L. 7741. (5513 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa wszystkich którzyby o życiu lub śmierci Marusi z Maksymowiczów Jaremkowiczowej z Poboka koło Skolego liczącej 28 lat, żony rolnika Fedka Jaremkowicza, która przejeżdżając wozem dnia 26 kwietnia 1883 rzeką Opór za Dębiną koło Skolego utonęła i odszukaną nie została, wiadomość mieli, aby do dnia 15 września 1886 o tem sądowi, lub kuratorowi dr. Fitternikowi lub obrońcy małżeństwa dr. Budzynowskiemu w Samborze donieśli, w przeciwnym razie taż za zmarłą uznaną i małżeństwo za rozwiązane uznane zostanie.
Sambor, 21 lipca 1885.

L. 6359. (5573 3—3)
Powiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Urbanek „bez palca" z Odrzykonia, że dla niego w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw niemu o zaintabulowanie egzekucyjnego prawa zastawu dla siedmiu rat po 30 zł. w. a. z pn. i resztującej pożyczki 150 zł. 60 ct. w. a w stanie biernym jego realności w Odrzykoniu położonej wyk. hip. 417 objętej, ustanowiono kuratora Szymona Grzybałę w Odrzykoniu, któremu to kuratorowi uchwałę z dnia 3 stycznia 1885, l. 14 dozwalającą żądaną egzekucyjną intabulacyę na rzecz pomienionego Zakładu kredytowego ziemskiego się doręcza.
Krosno, dnia 9 lipca 1885.

L. 4596. (5572 3—3)
Powiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Kajetana Węgrzyna, że dla niego w sprawie tabularnej Błażeja Jarosza o odpisanie z realności jego, w Miejscu, wykazem hip. 172 objętej parcel gruntowych 843/1 844/1 i 846, i utworzenia z tychże odrębnego ciała na rzecz Kajetana Węgrzyna, ustanowiono kuratorem Karola Węgrzyna w Miejscu, któremu to kuratorowi uchwałę z dnia 25 listopada 1884, l. 10814 dozwalająca żądane odpisanie i intabulacyę dla Kajetana Węgrzyna, się doręcza.
C. k. sąd powiatowy.
Krosno, dnia 19 maja 1885.

L. 11591. (5565 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa posiadacza weksla z daty Tarnów 11-go stycznia 1885 na kwotę 40 zł. w. a. opiewającego, przez Romana Sosińskiego akceptowanego, przez Gołdę Schüssel na własne zlecenie wystawionego i w trzy miesiące od daty płatnego, aby takowy w dniach 45 od dnia ogłoszenia edyktu tutejszego sądowi przedłożył inaczej takowy za umorzony uznany zostanie
Tarnów, dnia 30 lipca 1885.

L. 5874. (5712 3—3)
Sąd obwodowy ustanowił z miejsca pobytu niewiadomemu Dawidowi Milletowi, kupcowi Gorlickiemu w sprawie otworzenia na żądanie Jakóba Bobera konkursu do majątku Dawida Milleta, adwokata dr. Janczurę w Nowym Sączu kuratorem, wyznaczył termin na 16 września 1885, o 9 rano z wezwaniem do Dawida Milleta, aby do tego terminu albo wierzycieli ścigających zabezpieczył, albo na tym terminie, który się rozczyna i do postępowania z §. 66 ust. konk. wykaz swojego majątku i stanu długów przedłożył i możność zaspokojenia wszystkich wierzycieli wykazał, ile że inaczej na żądanie tychże wierzycieli konkurs do jego majątku bezzwłocznie i bez względu na rekurs przeciwko niniejszej uchwale wnieść się mający utworzony zostanie.
C. k. sąd obwodowy
Nowy-Sącz, 27 sierpnia 1885.

L. 34727. (5498 3 3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy uwiadamia Ozyasza Katz z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż z powodu wydanego przeciw niemu na żądanie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie nakazu zapłaty sumy wekslowej 120 zł. w. a. kuratorem dla niego adw. dr. Goldberg z zastępstwem adw. dr. Gottlieba zamianowanym został, że przeto jego kuratora będzie temuż kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie przedstawić
Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 3904. (5696 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia Jurka Ostrowskiego z miejsca pobytu niewiadomego iż w sporze Adolfa Hochhausera pto 7 zł. 80 ct., ustanowiono dla niego kuratorem Wania Perona z Żegestowa i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 21 września 1885, o godzinie 9 rano wyznaczono.
Krynica dnia 21 sierpnia 1885.

L 18910. (5659 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że dla niewiadomego z miejsca pobytu H. Göttlicha w sporze przeciw niemu ze strony Leona Liebgolda o nakaz zapłaty kwoty wekslowej 50 zł. z większej 150 zł. pochodzącej, kuratorem ad actum adw. dr. Horowitz z podstawieniem adw. dr. Affego zamianowanym został.
Wzywa się zatem H. Göttlicha, aby albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi wskazał gdyż w przeciwnym razie sam sobie szkodliwe skutki przypisze.
Kraków, 10 lipca 1888.

L. 8378/pr. (5745 3—3)
Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Gródeckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 6 października dla grupy gmin miejskich na 8 października, dla grupy większych posiadłości na 13 października bieżącego roku.
Wybory te odbędą się w miejscach uwą przepisanych (§. 12, 13 i 14 ord. wyb. powiat.)
Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.
Do Rady powiatowej w powiecie Gródeckim wybierają:
grupa pierwsza większych posiadłości ośmiu (8) członków,
grupa druga miast i miasteczek sześciu (6) członków,
grupa trzecia gmin wiejskich dwunastu (12) członków.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
Lwów, 29 sierpnia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 11. (5770)
Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Wólka dulecka.
Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 10 września 1885, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.
Z Komisyi hipotecznej przy c. k. sądzie powiatowym.
W Radomyślu, dnia 28 sierpnia 1885.

L. 11. (5771)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jamy II część dnia 11 września 1885 rozpoczyna.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Z Komisyi hipotecznej przy c. k. sądzie powiatowym.
W Radomyślu, dnia 28 sierpnia 1885.

L 4691. (5780)
Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Krakowcu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Gnojnice dnia 14 września 1885 rozpoczyna.
W Krakowcu, 31 sierpnia 1885.

L. 16473. EDYKT I. (5009 2—3)

C. k wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych, od dnia 1 września 1885 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabular ych:

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego
1	Łapszyn	Łapszyn	m. delegowany w Brzeżansch
2	Rohaczyn	Rohaczyn	
3	Rohaczyn nowy		
4	Leśniki	Leśniki	
5	Horodyszcze królewskie	Horodyszcze królewskie	Chodorów
6	Podniestrzany	Podniestrzany	
7	Czartorya	Czartorya	
8	Żyrawa	Zyrawa	
9	Zaleśce	Zaleśce	
10	Modzelówka takze Mondzelówka	Mondzelówka / Sokolniki z miejscow. Pantalichą	Podhajce
11	Gniłowody	Gniłowody	Wiśniowczyk
12	Żendowice część dom. 41 pg. 129	Żendowice	Przemyślany
13	Żendowice część „ 41 „ 207		
14	Żendowice część „ 25 „ 461		
15	Zendowice-Witosław dom. 251 pag. 324		
16	Tuczna część I. dom. 331 pg. 62	Tuczna	
17	Tuczna część II. i III. dom 124 pag. 285		
18	Krzyworównia	Krzyworównia	Kossów
19	Rozen wielki	Rozen wielki	Kuty
20	Rostoki	Rostoki	
21	Kowalówka	Kowalówka	Peczeniżyn
22	Myszyn	Myszyn	
23	Nowosielica	Nowosielica	Zabłotów
24	Studenne	Studenne	Baligród
25	Łopienka	Łopienka	
26	Stężnica	Stężnica	
27	Zerdenka	Zerdenka	
28	Zernica niżna vel Zerniczka niżna	Zernica niżna	
29	Końskie	Końskie i Witryłów	Brzozów
30	Witryłów czyli Jutryłów	Witryłów	
31	Blizne	Blizne	
32	Temeszów	Temeszów	
33	Turzepole	Turzepole	
34	Turzepole część		
35	Trześniów	Trześniów	
36	Zmiennica	Zmiennica	
37	Karlikow	Karlików	Bukowsko
38	Sarny	Sarny	Krakowiec
39	Bratkowka	Bratkowka	Krosno
40	Zarnowiec czyli Zarnowice	Zarnowice	
41	Jaszczew	Jaszczew	
42	Potok	Potok	
43	Zatwarnica część dom 49 pg. 317	Zatwarnica	Lutowiska
44	Zatwarnica część „ 116 „ 303 i 3		
45	Zatwarnica część „ 116 „ 311		
46	Rosochate	Rosochate	
47	Procisne	Procisne	
48	Smolnik dom. 32 pag. 331 i	Smolnik	
49	Obszar gruntu Tartaku parowego w Smolniku dom. 532 pag. 65		
50	Rosolin	Rosolin	
51	Czyszki	Czyszki	Mościska
52	Rustweczko	Rustweczko	
53	Grochowce false Grochowice dom. 34 pag. 47	Grochowce	Niżankowice
54	Warownia Nr. VI. „Iwanowa góra"		
55	Bobrowka	Bobrówka	Radymno
56	Laszki	Laszki	
57	Korzenica dom. 44 pag. 183	Korzenica	
58	Folwark Zagrody czyli Zagrodniki dom. 508 pag. 2		
59	Wietlin	Wietlin	
60	Czerniawka	Czerniawka	
61	Deszno	Deszno	Rymanów
62	Królik polski	Królik polski	
63	Wołtuszowa	Wołtuszowa	
64	Słomianka	Słomianka	Sądowa Wisznia
65	Tuligłowy dom. 2 pag. 133	Tuligłowy	
66	Piaski dom. 2 pag. 139		
67	Sanok	Sanok	Sanok
68	Mrukowa	Mrukowa	Zmigród
69	Łużki vel Lużek dom 48 pg. 185	Łużki	Bolechów
70	Słoboda dom. 48 pag. 183	Słoboda	
71	Bystrzyca dom. 92 pag. 95	Bystrzyca	Podbuż
72	Grunt w Bystrzycy z przynależyt. dom. 490 pag. 108		
73	Smolna dom. 92 pag. 96	Smolna	
74	Propinacya w Smolnej z przyległ. dom. 490 pag. 154		
75	Zdzana vel Zdiana dom. 709 pag. 359	Zdzianna	
76	Prawo propinacyjne w Zdziannie z przyl. dom. 490 pag. 168		

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego
77	Nowosiółki gościnne	Nowosiółki gościnne	Rudki
78	Chłopczyce część dom. 74 pag 431 i dom. 69 p. 231	Chłopczyce	
79	Chłopczyce część dom. 73 pag 93		
80	Chłopczyce dom. 37 pag. 71		
81	Mokrzany dom. 70 pag. 311	Mokrzany z miejscowością Hołódówka	miejsko deleg. Sambor
82	Adwokacya Mokrzany dom. 116 pag. 37		
83	Brześciany	Brześciany	
84	Rakowa	Rakowa	miejsko delegowany w Samborze
85	Bereźnica część dom. 70 pg. 309	Bereźnica	
86	Część dóbr Bereźnica Ruczczyzna dom. 353 pag. 104		
87	Część Bereźnica dom. 35 pag. 29		
88	Część Bereźnica dom. 125 pag. 53		
89	Bereźnica dom. 21 pag. 241		
90	Część w Czukwi i Bereźnicy dom. 490 pag. 340	Czukiew i Bereźnica	
91	Część z dóbr Czukiew z przynal. dom. 499 pag. 11		
92	Część lasu z dóbr Czukiew z przyległ. dom. 499 pag. 1		
93	Część gruntu z dóbr Burczyce stare wydzielona dom. 490 pag. 400	Burczyce stare i nowe	
94	Grunta Brześnik także Wustkie zwane dom. 490 pag. 204		
95	Część Burczyce stare i nowe dom. 490 pag. 300		
96	Część gruntu z dóbr Burczyce stare wydzielona dom. 490 pag. 426		
97	Pohar	Pohar	Skole
98	Kandlerówka I. dom. 527 pag. 95	Suszyca rykowa	Stare miasto
99	Kandlerówka II. dom. 527 pag. 105		
100	Jabłonica	Jabłonia	Delatyn
101	Mikuliczyn z Tartarowem i Worochty	Mikuliczyn	
102	Sielec	Sielec	Halicz
103	Wierzchnia	Wierzchnia	Kałusz
104	Wierzchnia polna		
105	Propinacya Wierzchniańska A.		
106	Las Wierzchniański		
107	Propinacya Wierzchniańska B.		
108	Kopanka i folwark Kopanka	Kopanka	
109	Mołotków	Mołotków	Sołotwina
110	Hryniowce	Hryniowie	Tłumacz
111	Okniany	Okniany	
112	Bratyszów	Bratyszów	
113	Worona	Worona	Tyśmienica
114	Bratkowce	Bratkowce	
115	Leszczańce	Leszczańce	Złoty Potok
116	Zubrzec	Zubrzec	
117	I. Część Gusztyn dom. 500 pagin. 142	Gusztyn	Borszczów
118	II. Część Gusztyn dom. 500 pagin. 188		
119	III Część Gusztyn dom. 500 pag. 208		
120	Iwanków	Iwanków	
121	Kokoszyńce	Kokoszyńce i Kozina z Biłką	Grzymałów
122	Kozina z Biłka		
123	Bosyry	Bosyry	Husiatyn
124	Siekierzyńce dom. 23 pag. 25	Siekierzyńce	
125	Kociubinczyki Siekierzynieckie dom. 471 pag. 201		
126	Zbrzyź i Dębówka Siekierzynieckie przyległość do Siekierzyniec dom. 471 pag. 211	Siekierzyńce i Bosyry	
127	Germakówka	Germakówka	Mielnica
128	Klimkowce dom. 46 pag. 21	Klimkowce	Nowe sioło
129	Czaharów dom. 501 pag. 270		
130	Basówka dom. 501 pag. 290	Klimkowie i Medyn	
131	I. Połowa Terpiłówka dom. 49 pag. 293	Terpiłówka	
132	II. Połowa Terpiłówka dom 450 pag. 360		
133	Tarnoruda	Tarnoruda, Rozyska Kokoszyńce	Skałat Grzymałów
134	Lubianki wyższe czyli wyzne dom. 3 pag. 149	Lubianki wyższe	Zbaraż
135	Pacyków I dom. 14 pag. 23	Pacyków	Dolina
136	Pacyków II. dom. 117 pag. 246		
137	Pacyków III. dom. 23 pag. 41		
138	Pacyków IV. dom. 54 pag. 325		
139	Majętność sors in villa Pacyków dom. 80 pag. 21		
140	Pacyków ad Czołhany dom. 12 pag. 95		
141	Nowoszyn dom. 14 pag. 29	Nowoszyn	
142	Część dóbr Nowoszyn dom. 117 pag. 244		

II. dla posiadłości mniejszych:
1. Łapszyn,
2. Rohaczyn z miejscowością Rohaczyńcem miasteczkiem i Hutą szklanną,
3. Leśniki z częściami składowemi w gminie katastr. Nadorozniów z miejscowością Raj, podlegające sądowi powiatowemu miej del. w Brzeżanach.
4. Horodyszcze królewskie,
5. Podniestrzany,
6. Czartorya,
7. Żyrawa,
8. Zaleśce, podlegające sądowi powiatowemu w Chodorowie.
9. Mądzelówka,
10. Gniłowody, podlegające sądowi powiatowemu w Podhajcach.
11. Zendowice,
12 Tuczna, podlegające sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
13. Krzyworównia, podlegająca sądowi powiatowemu w Kossowie.
14 Rozen wielki,
15. Rostoki, podlegające sądowi powiatowemu w Kutach.
16. Kowalówka,
17. Myszyn, podlegające sądowi powiatowemu w Peczeniżynie.
18. Nowosielica, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
19. Studenne,
20. Łopienka,
21. Stężnica,
22. Żerdenka,
23. Zernica niżna, podlegające sądowi powiatowemu w Baligrodzie.
24. Końskie,
25. Witryłów,
26. Blizne,
27. Temeszów,
28. Turzepole,
29. Trześniów,
30. Zmiennica, podlegające sądowi powiatowemu w Brzozowie.
31. Karlików, podlegająca sądowi powiatowemu w Bukowsku.
32. Sarny z attynencyą Rehberg (osada niemiecka), podlegające sądowi powiatowemu w Krakowcu.
33. Bratkówka,
34. Zarnowiec,
35. Jaszczew,
36. Potok, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
37. Zatwarnica,
38. Rosochate,
39. Procisne,
40. Smolnik,
41. Rosolin, podlegające sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
42. Czyszki,
43. Rustweczko, podlegające sądowi powiatowemu w Mościskach.
44. Grochowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
45. Bobrówka,
46. Łaszki,
47. Korzenica,
48. Wietlin.
49. Czerniawka,
50. Nowa grobla, podlegające sądowi powiatowemu w Radymnie.
51. Deszno,
52. Królik polski,
53. Wołtuszowa, podlegające sądowi powiatowemu w Rymanowie.
54 Słomianka,
55. Tuligłowy, podlegające sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
56. Sanok miasto, podlegająca sądowi powiatowemu w Sanoku.
57. Mrukowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Zmigrodzie.
58. Łuszki,
59. Słoboda bolechowska, podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie.
60. Bystrzyca,
61. Smolna,
62. Zdzianna, podlegające sądowi powiatowemu w Podbużu.
63. Nowosiółki gościnne,
64. Chłopczyce, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
65. Mokrzany, z miejscowością Hołodówka,
66. Brześciany,
67. Rakowa,
68. Berezinica,
69. Czukiew,
70. Burczyce nowe i stare, podlegające sądowi powiatowemu miej delegow w Samborze.
71. Pohar, podlegająca sądowi powiatowemu w Skolem.
72. Jabłonia,
73. Mikuliczyn, podlegające sądowi powiatowemu w Delatynie.
74. Sielec, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.
75. Wierzchnia,
76. Kopanka, podlegające sądowi powiatowemu w Kałuszu.
77. Mołotków, podlegająca sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
78. Stanisławów miasto, podlegające sądowi powiatowemu miejsko delegow. w Stanisławowie.
79. Hryniowce,
80. Okniany,
81. Bratyszów, podlegające sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
82 Worona,
83. Bratkowce, podlegające sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
84. Leszczańce,
85. Zubrzec, podlegające sądowi powiatowemu w Złotym Potoku
86. Gusztyn,
87. Iwanków, podlegające sądowi powiatowemu w Borszczowie.
88. Kokoszyńce,
89. Kozina z Biłką, podlegające sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
90. Germakówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Mielnicy.
91. Bosyry,
92. Siekierzyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Husiatynie.
93. Klimkowce,
94. Terpiłówka, podlegające sądowi powiatowemu w Nowem siole.
95. Tarnoruda, podlegająca sądowi powiatowemu Skałacie.
96. Lubianki wyższe, podlegająca sądowi powiatowemu w Zbarażu.
97. Pacyków z częściami składow. w Weldzirzu,
98. Nowoszyn z częściami składowemi w Weldzirzu, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1—142 wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego, wszelkie nowe prawa, czy to własności, czyto zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

1. Na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali sie jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2. Już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej takżewpisane nie zostały,— ażeby z temi prawami, a to co do majętności tabularnych, wyżej pod I wymienionych, do przynależnych trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do

dnia 1go września 1886

się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było mu wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ai też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 30 czerwca 1885.

Upadłości.

L. 11616. (5715 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Dawida Pohoryles kramarza towarów bławatnych i sukiennych w Husiatynie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. sędziego powiatowego p. Bośniackiego w Husiatynie a tymczasowym zarządcą masy p. N. Schauera kupca i zastępcę burmistrza w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie d. 26 sierpnia 1885 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 11 października 1885 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 29 października 1885 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowygo oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Husiatynie lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 11 sierpnia 1885.

L. 4510. (5775)

C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że dotychczasowy zarządca masy konkursowej Kelmana Drukera adwokat dr. Reines, jako zarządca tej masy zatwierdzonym, zastępcą zaś jego Aron Blattberg ustanowionym został.

W Rzeszowie, 9 lipca 1885.

Rozmaite obwieszczenia

L. 99. (5797)

Dla VI zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 16 listopada 1885, o godzinie 9tej przedpołudniem zamianował Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k sądu krajowego wyższego przewodniczącym c. k. radcę wyższego sądu krajowego Jana Strumieńskiego, a zastępcami jego: c. k. radcę sądu krajowego wyższego Albina Mogilnickiego, i c. k. radców sądu krajowego, Karola Fügera de Rechtborn, Franciszka Bogdanyego, Jakóba Finkla, Jana Nikischa, Ludwika Majewskiego, Teofila Sawczyńskiego, Pawła Simonowicza, Leontyna Hołyńskiego, Henryka Nitarskiego i Edmunda Duniewicza.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego
Lwów, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 9650. (5753)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 17 czerwca 1885 dla wykreślną została z rejestru handlowego firm pojedynczych firma „K. Tresciński, handel towarów korzennych, wyszynk napojów różnorodnych i traktyernia w Przemyślu.

Przemyśl, 29 lipca 1885.

L. 38556. (5679 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 2 kwietnia 1885, zeszła Marya Łazurska ze świata we Lwowie nie pozostawiwszy rozporządzenil ostatniej woli. Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku jej, przeto wzywa się wszystkich którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem dr. Krówczyński ze substytucyą dr. Blizińskiego ustanowiony został za kuratora spuścizny przeprowadzonym będzie z tymi, i tym przyznany, którzyj oświadczą się dziedzicami i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny ściągniętym.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1885.

L. 28538. (5482 1—3)

C k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie w sprawie spadkowej po ś.p. Ludw. Kruczkowskim, dnia 20 września 1873 w Prądniku białym zmarłym, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Kruczkowskiego, iż celem doręczenia mu w sprawie tej wydawanych rezolucyj tj. ts. rezolucyi hipotecznej z dnia 18 grudnia 1884, l. 45080 i dalszych, dla niego kuratora w osobie adw. dr. Czernego w Krakowie z substytucyą adw. dr. Dadleza ustanawia i temuż pomienione rezolucye doręcza.

Kraków, dnia 9 sierpnia 1885.

L. 12737. (5749 1—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie niniejszym edyktem zawiadamia, iż Kasa oszczędności w Tarnowie, wniosła skargę wekslową przeciw Arie Balsamowi o zapłacenie kwoty 59 zł. w. a. z pn.

Ponieważ pobyt zapozwanego Arie Balsama jest niewiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego adw. dr. Jana Steca z substytucyą adw. dr Busia na kuratora, któremu wydany nakaz zapłaty doręczony zostaje.

Wzywa się zatem zapozwanego, ażeby potrzebnych dokumentów przeznaczonemu zastępcy udzielił lub innego obrońcę obrał i sądowi oznajmił w przeciwnym razie skutki z opóźnienia sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 34205. (5647 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomej Zofii z hr. Potockich hr. Czosnowskiej niniejszym edyktem, że celem doręczenia jej ts. uchwały tabularnej z 18 lipca 1885, lb. 34205, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Blizińskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Szwedzickiego i wspomnianą uchwałę doręczono mianowanemu kuratorowi

Wzywa zatem sąd tut. z życia i miejsca pobytu niewiadomą Zofię z hr. Potockich hr. Czosnowską, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego sobie zastępcę wybrała, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Lwów, 18 lipca 1885.

L. 9522. (5636 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kupca, aby się do spadku Franciszka Leżonia z Gruszowa wielkiego, za zmarłego uznanego, w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Kupcem pertraktowanym zostanie.

Z c. k. sąd powiatowego
Dąbrowa, dnia 21 listopada 1884.

L. 10108. (5661 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu w skutek prośby przez Berla Schiffmana wniesionej wzywa posiadacza wekslu z daty Jezierzany dnia 5 grudnia 1880, na dwanaście miesięcy od daty płatnego przez Mojżesza Kruh na kwotę 84 zł. do zapłaty przyjętego a przez proszącego Berla Schiffmana wystawionego, aby w przeciągu dni 45 od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, w sądzie się zgłosił i posiadaczem wekslu tego się wykazał w przeciwnym razie bowiem takowy za nieważny uważanym zostanie.

Tarnopol, 18 lipca 1885.

L. 5790. (5638 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Milleta, iż przeciwko niemu wytoczył pod dniem 24 sierpnia 1885 l. 5790, Mojżesz Picele pozew wekslowy 200 zł. i że wydany równocześnie nakaz wręczono kuratorowi p. adw. dr. Schornsteinowi w Nowym Sączu.

Wzywa się zatem Dawida Milleta, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków do obrony swych praw lub sądowi wskazał innego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, 24 sierpnia 1885.

L. 22126. (5543 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Liningera iż przeciw niemu wydany został wskutek pozwu de praes. 12 sierpnia 1885 l. 22126, ze strony Leopolda Stuhra, restauratora w Krakowie wniesionego, nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 1884, l. 22126 na sumę 198 zł. 83 ct. opiewający, i że celem doręczenia Teodorowi Liningerowi tegoż nakazu zapłaty ustanowiony został kurator ad actum w osobie adw. dr. Kleina z substytucyą adw. dr. Wehslera. Wzywa się więc pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi ad actum pełnomocnictwo i środków do obrony praw swych w wytoczonym przez Leopolda Stuhra procesie udzielił, lub jakiegoś innego zastępcę wskazał, gdyż wrazie przeciwnym ustanowiony kurator aż do końca sporu zastępować go będzie.

Kraków, 14 sierpnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 41984. (5765 2—3)
Ogłoszenie zapowiedzi.
Magistrat kr. st. miasta Lwowa podaje do powszechnej wiadomości, że pan Juliusz Jan Kapistran dwojga im. Jaxa Bykowski, rodem z Sawczyna powiatu Sokalskiego, syn Stanisława Jaxa Bykowskiego i Franciszki Maryi Aleksy trojga im. z domu Kuczyńskiej, lat 41 liczący, obrządku rzymsko-katolickiego, stanu wolnego, profesor c. k szkoły politechnicznej we Lwowie, zamieszkały pod l.orj. 21 przy ulicy Karola Ludwika we Lwowie, i pani Józefa Felicya dw. im. Habdank Skoroszewska, lat 26 licząca, obrządku rzymsko katolickiego, stanu wolnego, zamieszkała w Tursku, powiecie Pleszewskim, ks. Poznańskiego, zamierzają ze sobą zawrzeć śluby małżeńskie w obec władzy cywilnej.
Przeto wzywa Magistrat każdego, ktoby wiedział o jakiej przeszkodzie do zawarcia tego małżeństwa, aby w skróconym terminie dni czternastu (14) doniósł o tem Magistratowi miasta Lwowa, bądź bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem komisaryatu dzielnicy IIiej.
We Lwowie, dnia 1 września 1885.

L. 38840. (5626 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że, Liepe i Chaje Mindel Grosser przeciw Szymonowi i Wiktoryi Szulimowiczom pod dniem 8 sierpnia 1885 l. 38840 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na pozwanych koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Pająka kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.
Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 35898. (5624 2—3)
C. k. sąd krajowy prostuje edykt amortyzacyjny z dnia 28 marca 1885 do l. 14659 w ten sposób, że termin do przedłożenia rzekomo zagubionej policy Gittli Margulies l. 5422 na jeden rok sześć tygodni i trzy dni, licząc od dnia trzeciej insercyi tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ się wyznacza.
Lwów dnia 1 sierpnia 1885.

L. 6801. (5760 2—3)
C. k. sąd powiat w Ulanowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Teresę z Strumidłów Stupiec vel Stupczy, że Michał i Barbara małżonkowie Rudzikowie wnieśli przeciwko niej w dniu 3 grudnia 1884, l. 6801 pozew o uznanie własności połowy 14 parcel z wyk. hip. licz. 89 gm. Dąbrówka, i że wskutek tego termin do rozprawy na 16 września 1885, godz. 9 rano został wyznaczony i poleca jej, aby ustanowionemu dla niej w osobie Michała Olszówki kuratorowi środków dowodowych udzieliła, lub innego zastępcę sądowi wymieniła, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.
Ulanów, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 21354. (5762 2—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Adolf Prominski, c k. notaryusz w Trembowli wskutek przyzwolonego reskryptem c.k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 marca 1885, l. 3192 przeniesienia go na urząd c k. notaryusza w Tarnopolu, z dniem 15 września 1885, z urzędowania w Trembowli występuje i na dniu 17 września 1885, urzędowanie w Tarnopolu obejmuje.
Lwów, dnia 25 sierpnia 1885.

L. 688. (5694 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Czarnym-Dunajcu wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Kaczmarczyk, aby w ciągu jednego roku, od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, do sądu tutejszego lub ustawionemu kuratorowi Maciejowi Jurczak wiadomość o swem miejscu pobytu podała, lub w tymże czasie deklaracyę do spadku po Jędrzeju Kaczmarczyku w dniu 8 grudnia 1882 w Ratułowie zmarłym wniosła gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.
C. k. sąd powiatowy
Czarny-Dunajec dnia 16 czerwca 1884.

L. 20615. (5368 2—3)
C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliusza Kamplera iż wskutek pozwu wekslowego Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie de pr. 27 lipca 1885 l. 20615, przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 90 zł. w. a. z pn. wydanym został i że jego jest rzeczą ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Józefowi Rosenblattowi potrzebnych środków obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sobie obrać, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisaćby musiał.
Kraków, 28 lipca 1885.

L. 2668. (5675 2—3)
C. k. sąd powiatowy wzywa nieznanego Jędrzeja Słodyczkę, syna Mikołaja z Zubsuchego, by w ciągu roku od dziś zgłosił się do spadku po swym stryju Jędrzeju Słodyczce z Zubsuchego, bo inaczej takowy ze zgłaszającymi się sukcessorami i ustanowionym dlań kuratorem Wojciechem Granatem z Zubsuchego przeprowadzony zostanie.
Nowytarg, dnia 24 marca 1885.

L. 9245. (5680 2—3)
C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Samuela Neger dla jego realności pod lk. 174 w Kołomyi w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli budowlanej l. kat. 1670 i parceli gruntowej l. k. 2770 razem objętości 176□° z domem mieszkalnym i budynkami ubocznemi z drzewa zbudowanemi wygotował c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od d. 1 października za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się, że od dnia 1 października 1885 począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:
a) na zasadzie, praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez, sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też inny sposób nastąpić ma.
b) Już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 1 stycznia 1886 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.
We Lwowie, dnia 5 maja 1885.

L. 4515. (5643 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Radziechowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Adama Tymbuskiego, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego wydany został przeciw niemu pod dniem 7 września 1884 nakaz zapłaty 12 rat po 6 złr. i 6 złr. 32 ct. który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Brzechowskiemu w Radziechowie.
Wzywa się Adama Tymburskiego, aby się w sądzie zgłosił, lub z kuratorem się porozumiał gdyż inaczej wynikłe z tąd szkodliwe skutki sam sobie przepisze
Radziechów, 13 czerwca 1885.

L. 23582. (5710 3—3)
C. k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Milleta, że przeciw niemu Jakób Bober wniósł w dniu 13 sierpnia 1885 do l. 22213 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 497 zł 67 ct. z pn. wskutek czego kuratorem pozwanego adw. dr. Kaufmann z podstawieniem adw. dr. Blatteisa zamianowanym został. Wzywa się zatem Dawida Milleta, aby informacyi do sporu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika swego sądowi przedstawił.
Kraków, 27 sierpnia 1885.

Licytacye.

L. 34503. (5703 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego a to: kapitału 369 zł. 43 ct. m. k. i 5011 zł. 81 ct a. w., tudzież 5 rat półrocznych po 55 zł. m. k. i 4 rat półrocznych po 174 zł. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 22 października i 26 listopada 1885, każdym razem o godzinie 11tej przed południem przymusowa licytacya do nieletniej Olgi Amalii Hieronimy tr. im. Klimkiewiczówny, wedle wykazu hipotecznego l. 80 poz. 17 karty B należących dóbr Huta stara, w powiecie cieszanowskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 14.211 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 1421 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 11 maja 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dąbrowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehman mianowany został.
Lwów, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 35929. (5704 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie jako to 6 półrocznych rat po 180 zł. od pożyczki 7300 zł, tudzież 6 półrocznych rat po 276 zł. i resztującej kwoty ratalnej 67 zł. 25 ct. od pożyczki 9200 zł. z przyn. odbędzie się dnia 15 października i 19 listopada 1885, każdym razem o godzinie 11 przed południem, przymusowa licytacya do Leokadyi z Lenczowskich 1 vot. Klimkiewiczowej 2go Sejowej 3go Sitkiewiczowej i Olgi Amalii Hieronimy tr. im Klimkiewiczówny, wedle wykazu hipotecznego l. 100 poz. 15 i 17 karty B należących dóbr Brusno nowe, w powiecie cieszanowskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 24.255 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 2425 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 11 maja 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dąbrowski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Lehman mianowany został.
Lwów, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 10031. (5781 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie t. j. 5 rat po 22 zł. 75 ct., tudzież reszty kapitału 323 zł. aw. z pn. i 5 rat po 58 ct. a. w. z bezprocentowej pożyczki pochodzących, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 6 subr. 26 w Bekersdorfie położonej, wykazem hipot. 31 księgi gruntowej gminy katastralnej Bekersdorfu objętej, własność dłużnika Matiasza Kundermana stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 września i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądu tutejszego.
Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta, w kwocie 650 zł. w. a. i realność ta na obu terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.
W razie gdyby ani na pierwszym ani na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1885 a niejawiący się na tym terminie za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.
Wadyum wynosi 65 zł. a. w., resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 1 maja 1884 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Piotra Kurysia z Podhajec.
Podhajce, dnia 5 października 1884.

L. 3281. (5785 1—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano dnia 23 września 1885 w jednym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 48 według wykazu hipot. l. 48 w Woli przemykowskiej, Karola Dubiela własnej, na rzecz Jakóba Srakuły pto 15 zł. z pn.
Cena wywołania 195 zł., wadyum 20 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.
Radłów, dnia 27 lipca 1885.

L. 3550. (5784 1—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 23 września i 21 października 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1885 poniżej takowej, licytacya realności l. 51, według l. w. h. 51 Franciszka Cieśli w Rylowej własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego pto 150 zł z pn.
Cena wywołania 1000 zł., wadyum 100 zł. Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Radłów, dnia 22 lipca 1885.

L. 3362. (5783 1—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 23 września, 21 października i 18 listopada 1885 licytacya realności l. wyk. hipot. 16 w Jadownikach mokrych, Katarzyny Prusowej własnej, na rzecz Zakładu włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 151 zł. 98 ct z pn.
Cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Radłów, dnia 29 lipca 1885.

L. 3395. (5782 1—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 23 września i 21 października 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 56 według l. w. h. 56 gminy katastralnej Miechowice wielkie, małoletnich Stanisława, Macieja, Pawła, Bronisławy i Józefa Zanośnych własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 157 zł. 67 ct. z pn.
Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tuts. registraturze.
Radłów, dnia 28 lipca 1885.

L. 2541. (5726 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Wawrzyńcowi i Wiktoryi małżonkom Żabskim, pto 150 złr. a. w. z pn., przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej, pod nr. kons. 100 n. 71 d. w Rosochowaccu, w dniach: 19 września, 17 października i 21 listopada 1885, każdym razem, o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądowem. Cena wywołania 1000 złr. Wadyum 100 złr.
Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Wiśniowczyk, dnia 6 lipca 1885.

L. 7683. (5388 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 758 zł. 53 ct. a. w. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod n. k. 59/96 w Tyśmienicy położoną, wedle dom. VIII pag. 109 n. 1 haer. i dom. VIII pag. 110 n. 2 haer. dłużnika Wasyla Postołowskiego własną, na 2180 zł. oszacowaną w jednym terminie dnia 2 października 1885 w tut. sądzie o godz. 10 rano z tem, że przy tym terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 2180 zł., zaś wadyum 109 zł.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Andrzeja Daniłowicza. Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny można w registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 30 lipca 1885.

L. 2543. (5728 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jawdosze Czornej pto 150 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod n. k. 103 w Rakowcu położonej, wedle wyk. hip. l. 40 ks. gr. gminy Rakowiec Jawdochy Czornej własnej, 30 września, 30 października i 27 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.
Cena wywołania 600 zł, wadyum 60 zł. a. w. Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, dnia 6 lipca 1885.

L. 5411. (5309 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Meiera Riedera w kwocie 70 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 13 października, 17 listopada i 22 grudnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności do nieobjętej masy spadkowej po Iwanie Leśków należącej w Sarnkach dolnych pod l. kons. 14 rep. 68 położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej. Cena wywołania wynosi 124 złr., wadyum 12 złr Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia. A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu rozpisanej licytacyi prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya tę sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Edmunda Mordkowicza w Bursztynie kuratorem w tej sprawie.

W Bursztynie, 4 kwietnia 1883.

L. 1279. (5738 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Kalmana Baumwolspinera w kwocie 60 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 września, 26 października i 26 listopada 1885 publiczny przymusowy przetarg realności pod l. k. 131/168 w Hordyni, ciała tabularnego niestanowiącej, należącej do leżącej masy spadkowej ś. p. Jana Hordyńskiego.

Cena wywołania jest kwota 620 zł. a. w., wadyum 10 prc. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Joachim Biliński.

Łąka, dnia 30 lipca 1885.

L. 3581. (5720 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Salamona Rappaport w kwocie 1500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 28 września, 27 października i 26 listopada 1885, zawsze o 10 godzinie rano, przymusowa publiczna sprzedaż $^{3}/_{20}$ i $^{7}/_{2}$ części ciała hipot. nr. 679 wykazu księgi grunt. gminy Lisko, Seliga Frauwirth i Feigi z Wołoskich Frauwirth, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 2000 zł. Wadyum 200 zł. Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 7 lipca 1885.

L. 5034. (5665 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 52 zł. 73 ct. z pn.. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 12 października, 11 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Stefana Jaremkowa własnej, w Martynowie starym pod l. k. 3 położonej, wykazem hipotecznym l. 60 objętej. Cena wywołania wynosi 200 zł., wadyum 20 zł. Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia. A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 5 listopada 1881, jako dniu wystawienia wypisu hipotecznego, prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego, c. k. notaryusza w Bursztynie, kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, dnia 4 kwietnia 1884.

L. 5035. (5666 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 22 zł. 3 ct z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 12 października, 11 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Michała Kurhana własnej, w Martynowie starym pod l. k. 28 położonej, wykazem hipotecznym l. 77 i 78 objętej, tudzież dłużnika Jurka Kurhana własnej, w Martynowie starym pod l. k. 70 położonej, wykazem hipotecznym l. 79 objętej.

Cena wywołania wynosi 450 zł., wadyum 45 zł. Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia. A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 7 listopada 1881, jako dniu wystawienia wypisu hipotecznego, prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego, c. k. notaryusza w Bursztynie, kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, dnia 4 kwietnia 1884.

L. 12228. (5668 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Iwana Neporadnego w kwocie 15 zł. 79 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 13 października, 17 listopada i 22 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużniczki Jewdochy Medyńskiej własnej, w Świstelnikach pod l. k. 45 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 185 zł., wadyum 18 zł. 50 ct. Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia. A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu rozpisania licytacyi prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Edmunda Horodkowicza kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, dnia 10 lutego 1885.

L. 11805. (5458 2—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Lwowie w sumie 2167 zł. 37 ct. a. w., tudzież w sumie 4477 zł. 50 ct. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna części dóbr Wola Lubecka w powiecie pilzneńskim położonych, do dłużniczki Maryi Józefy dwojga imion Ueberall należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 6 października i w dniu 9 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 14717 zł. wa, poniżej której sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpi. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1471 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy dóbr sprzedać się mających przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 9 listopada 1885, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 13 maja 1885 do hipoteki dóbr Wola Lubecka weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Brzeskiego z substytucyą adw. dr. Malawskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 6 sierpnia 1885.

L. 35582. (5683 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. akcyjn. Banku hipotecznego 893 zł. 57 ct. z pn. odbędzie się dnia 22 października, dnia 26 listopada i dnia 10 grudnia 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacya do Józefa i Anny Krasińskich czyli Kraszyńskich wedle dom. 21 pag. 334 n. 7, 8, 9 haer. należącej realności pod l. $393^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 4162 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 416 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 14 maja 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Semilski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Roiński mianowany został.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L 34815. (5682 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Kasy oszczędności 376 zł., 376 zł., 376 zł. i 7049 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się 29 października, dnia 19 listopada i dnia 17 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Dawida Mahl, wedle dom. 29 pag. 298 n. 15 haer. należącej realności pod l. $152^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16.400 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1640 zł. a. w. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 2 lipca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Reiss kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Gottlieb mianowany został.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 3859. (5403 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniu 14 października 1885 o godzinie 10tej przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 3 w Aksmanicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 75 Stefana Fedoruszczaka własnej, w celu wydobycia wierzytelności Maryi, Hanki i Pazi Fedoruszczaków w kwocie 166 złr. 50 cnt.

Cena wywołania 1135 złr.

Zakład 90 złr.

Realność ta sprzedaną zostanie także niżej ceny szacunkowej, jednakowoż tylko za taką cenę, w której zahipotekowane na niej wierzytelności swe pokrycie znaleść mogą.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciag tabularny i protokół ocenienia przejrzeć można w sądzie.

W Niżankowicach, 15 września 1883.

Ч. 10669. (5755 2—3)

Дня 2 Жовтня, 6 Листопада и 11 Грудня 1885 о годинѣ 10 рано ôдбуде ся въ тутешнôмъ судѣ лицитація реальности въ Падыкахъ пôсля вык. ипотечного ч. 180 Михаила Гнатюка Юрка власной на заспокоене претенсіи обшого рôльничо кредитового Заведенія въ квотѣ 130 зл. 76 кр. в. а. съ прин., повыжше, або за цѣну выкличну, 300 зл. або и низше тон.

Вадïюмъ 30 зл. в. а.

Прочіи условія можна переглянути въ регистратурѣ тутешного суду.

Ц. к. м. дель. судъ повѣтовый.

Коломыя, дня 10 Липця 1885.

L. 10056. (5754 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1214 złr., 87 złr., 80 złr., 80 złr., 80 złr. v. a. z. pn na rzecz tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 16 października, i 20 listopada 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Giei Seidler zam. Laufer pod nr. 1664 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 2505 złr. w. a.

Wadyum 250 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 listopada 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono uchwałą z 24 grudnia 1884 l. 16672 kuratorem ad actum p. adw. dr. Schmidta a zastępcą tegoż p. adwokata dr. Trzcienieckiego.

W Tarnopolu, 8 lipca 1885.

L. 3124. (5757 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Rosy Ausübel w kwocie 250 złr. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod wykazem hip. 293 księgi gruntowej Żurawica objętej, dłużnika Benjamina Russa, a względnie jego uniwersalnego spadkobiercy Eliasza Russa własnej, w dniu 14 października 1885, o godzinie 9 rano, tutaj, w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Ce ę wywołania stanowi wartość szacunkowa przez sąd na kwotę 587 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 30 złr. a. w.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 28 marca 1885.

L. 5841. (5092 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Władysławowi Żurakowskiemu, na zaspokojenie następujących sum:

a) Sumy 1197 złr. 90 ct. jako 4 półrocznej, dnia 1 marca 1884, zapadłej raty namienionej pożyczki 36.300 złr. z odsetkami za zwłokę po 6 prc. od dnia 1 marca 1884 bieżącemi i z 1 prc. prowizyą w ilości 11 złr. $97^{1}/_{2}$ ct. — b) sumy 1197 złr. 90 ct., jako 5 dnia 11 września 1884, zapadłej raty pożyczki z odsetkami za zwłokę po 6/100 od dnia 1 września 1884, bieżącemi i z 1 prc. prowizyą w ilości 11 złr. $97^{1}/_{2}$ ct. a. w. c) sumy 1197 złr 90 ct. jako 6, dnia 1 marca 1885 zapadłej raty, tej pożyczki z odsetkami za zwłoką po 6/100 od dnia 1 marca 1885 bieżącemi i z 1 prc. prowizyą w ilości 11 złr. $97^{1}/_{2}$ ct. a. w., oraz kosztów egzekucyjnych w kwocie 23 złr. 55 ct. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Demycz, czyli Demicz także Dymidcze zwanych, według wyciągu tabularnego B. dom. 290 str. 161 l. 40 hr. realnego dłużnika Władysława Żurakowskiego własnych, w trzech terminach a to: 9 października, 13 listopada i 18 grudnia 1885, zawsze o godz. 9 rano w b. VI.

Cena wywołania wynosi wartość tych dóbr, oznaczona przy udzieleniu pożyczki w kwocie 112. 500 złr. przyjęta. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Dalsze warunki i ekstrakt tabularny, w tut. registraturze przejrzeć można. Wszystkim wierzycielom, którzy po 31 marca 1885, do tabuli weszli, lub którymby tej uchwały z jakiejbądź przyczyny doręczyć nie można, ustanowiono kuratorem dr. Zakrzewskiego, z zastępstwem adw. p. Herdliczki w Kołomyi. Kołomyja, 30 czerwca 1885.

L. 8445. (5189 2—3)

W dniu 15 października 1885, o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Nykoły i Nastuni Danylukόw, pod l. k. 98 w Osławach czarnych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 176 złr. 75 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 300 złr., wadyum 15 złr. a. w.

Przy tym terminie, zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, 30 sierpnia 1884.

L. 8446. (5190 2—3)

W dniu 16 października 1885, o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Osławach białych, pod lk. 13 Onufrego i Michała Popowiczów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 419 złr. 23 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 450 złr., wadyum 22 złr. 50 ct. a. w.

Przy tym terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, 30 sierpnia 1884.

L. 2986. (5213 2—3)

W celu wydobycia wierzytelności janowskiej kasy pożyczkowej 70 złr. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 15 października 1885, o godzinie 10 przed połud. licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Gruszczyńskiego w Janowie położonej, wyk. hip. 87 objętej, która przy tym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 360 złr.

Wadyum 36 złr.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 6 lipca 1885.

L. 31167. (5763 2—3)

Dnia 15 września 1885, od godziny 8 do godz. 2 po południu, odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi, względem wydzierżawienia stacyi mytniczej w Uścieczku na czas od dnia oddania do końca grudnia 1887, publiczna licytacya na koszt i niebezpieczeństwo ugodolmnego dzierżawcy.

Za cenę wywołania rocznego czynszu, bierze się teraźniejszy czynsz dzierżawny, mianowicie kwota 1356 złr.

Pisemne oferty, zaopatrzone w poręczene, wynoszące 6 część ceny wywołania, można wnieść najdalej do dnia 14 września 1885 do 2giej godziny po południu, do naczelnika c. k. powiat dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 5727. (5722 3—3)

W dniach 25 września, 26 października i 26 listopada 1885, o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie licytacya realności Michała Kuchnij własnej, pod N. k. 87 w Oleszy położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 145 zł. z pn., na rzecz Dymitra Biłan, jako cesyonaryusza Procia Czornija.

Cena wywołania 195 złr.

Wadyum 19 złr. 50 ct.

Reszta warunków w registraturze tut. sądu. C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, 30 czerwca 1885.

Reassumirungs-Arrendirugs-Kundmachung

L 1308. **zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1885—1886.** (5798 1-3)

Die Reassumirungs Verhandlung wird abgehalten: am Tage	im Orte	für die Arrendirungs Station	mit dem Konkurrenz-Orte	auf die Zeit: vom	auf die Zeit: bis	Für nachstehende Verpflegs-Erfordernisse, täglich: Heu á 3400 Gramm (Portionen)	Heu á 4500 Gramm (Portionen)	Stroh: Streu á 1700 Gramm (Portionen)	4 monatlich: Stroh: Betten (Meterzentner)	Vadium für den Artikel: Heu (Gulden)	Streustroh (Gulden)	Bettenstroh (Gulden)	Anmerkung
9. September 1885	beim Verpflegs-Magazine in Lemberg Janower-Gasse Nr. 3.	**Brzeżan**	Kozowa	1. October 1885.	30. September 1886.	333	43	376	140	680	110	60	Ausserdem werden in Brzeżan für zur Waffenübung einberufen werdende Urlauber, Reserve, Ersatzreserve und Landwehrmänner im Ganzen beiläufig noch 100 Meterzentner Bettenstroh erfordert.
		Rohatyn				149	7	156	20	300	50	10	

Insbesondere wird bemerkt:

Alle Arrendirungs Bedingnisse, wie solche in der Kundmachung de dato Lemberg 25. Juli 1885 enthalten sind, bleiben für Vorstehende Reassumirungs-Verhandlung aufrecht und hat die Uiberreichung der schriftlichen Offerte ebenfalls bis längstens 11 Uhr Vormittags zu erfolgen.

Weitere Bestimmungen enthält noch das ausgefertigte Arrendirungs-Bedingnissheft vom 29. August 1885, welches in der hierseitigen Amtskanzlei zur Einsicht der Offerenten aufliegt.

Die Verwaltungs-Conmission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Lemberg, am 29. August 1885.

L. 1967. (5721 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego w Krakowie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Antoniego i Maryi Hołowińskich pod l. k. 276 rep. 46 i 133 w Podhajcach i Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 17 września 1885 o 9tej godzinie rano, przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 960 zł. Wadyum wynosi 96 zł Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze Podhajce, dnia 6 czerwca 1885.

L. 2542. (5727 3—3)

C. k sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Izaakowi Erde i nieobjętej masie spadkowej Izraela Erde pto 250 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod n. k. 203 w Burkanowie, w dniach 30 września, 30 października i 27 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem. Cena wywołania 600 zł., wadyum 60 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze

W Śniowczyk, dnia 6 lipca 1885.

L. 8168. (5701 3—3)

Dnia 25 września 1885 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. gal. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie (ulica Kopernika nr. 20) publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, celem sprzedaży drzewa użytkowego sosnowego przypadającego do cięcia w państwie Niepołomickiem w r. 1886, 1887 i 1888 w przybliżającej ilości rocznej, 6.400 m³. na składzie przy tartaku parowym w Kłaju z prawem porznięcia takowego kosztem skarbu wedle życzenia nabywcy na wyż wspomnianem tartaku.

Główniejsze warunki licytacyi są następujące: Oferty można wnosić tylko do 10 godziny przed południem dnia 25 września 1885 i do Prezydyum wspomnianej Dyrekcyi; takowe muszą być ostemplowane, dobrze opieczętowane z napisem: „oferta na kupno drzewa użytkowego w państwie Niepołomickiem" zaopatrzone. Do każdej oferty dołączone poręczne być ma wadyum w kwocie 4000 zł. w. a., w gotówce lub w austryackich papierach wartościowych podług kursu giełdowego obliczyć się mających. Ofiarowana cena za 1 metr³ musi być wyrażoną liczbami i słowami, i nie może być zależną od jakichś zastrzeżeń któreby z warunkami licytacyjnymi nie zgadzały się.

W końcu musi być każda oferta przez oferenta własnoręcznie podpisaną, oznaczać jego miejsce zamieszkania i zawierać wyraźne oświadczenie, że mu warunki licytacyi dokładnie są znane i że się im bezwarunkowo poddaje.

Cena wywołania za jeden metr sześć. sosnowego drzewa użytkowego przy tartaku w Kłaju wraz z bezpłatnem wytarciem tegoż wedle życzenia nabywcy, wynosi bez różnicy grubości 8 zł. 91 ct. w. a.

Oferty z niższą ceną nie będą uwzględnione. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

C. k. galic. Dyrekcya dóbr państwowych

Lwów, dnia 25 sierpnia 1885.

L. 3412. (5688 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 95 zł. 12 ct. a. w. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 37 subr. 106 w Brzeżanach na „Siółku" położonej, Fedka Zacharka własnej, w trzech terminach, a to dnia 5 października, dnia 2 listopada i dnia 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw nr. 16. Główne warunki licytacyjne są:

Cena wywołania wynosi 300 zł. a. w. a wadyum 30 zł. Rzeczona realność zostanie przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej ceny wywołania sprzedaną. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu sporządzenia protokołu zastawniczego opisania realności w mowie będącej, prawa zastawu na takowej uzyskali, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające, doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dra Schätzla, ze substytucyą adw. dra Madejskiego i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 24 lipca 1885.

L. 10695. (5657 3—3)

I. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przyznanej, w sumie 10407 złr. 21 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Wola Lubecka, I i II, w powiecie Pilzneńskim położonych, według dom. 397 pag. 292 num. 13 haer. do dłużników Jadwigi z Szumańskich Górskiej, Barbary z Szumańskich Arbesbauer, Heleny, Jana Kantego, Antoniny i Maryi Szumańskich należących.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie, w dniu 13 października i 15 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie suma 22891 zł., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze c. k sądu obwodowego.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1145 złr.

Gdyby te dobra w pierwszym lub w drugim terminie sprzedane nie były przynajmniej za cenę wywołania, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się dzień sądowy na 15 grudnia 1885, o godz. 4 po połud. z oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wyciąg hipoteczny dóbr, sprzedać się mających, przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

III. O rozpisaniu tej licytacyi, otrzymują uwiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności, wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 10 maja 1885, do hipoteki dóbr Wola-Lubecka, część I i II weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Brzeskiego, z substytucyą adwokata dr. Busia ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się

W Tarnowie, dnia 23 lipca 1885.

Konkursa.

L. 5308. (5801 1—3)

C. k. Starostwo w Rawie poszukuje dwóch dyetaryuszów z dobrem pismem i obznajomionych z manipulacyą i prowadzeniem registratury.

Miesięczne wynagrodzenie 25 zł. w. a.

Własnoręcznie pisane podania przy dołączeniu świadectw podać należy do 20-go września 1885 roku.

Rawa, dnia 1 września 1885.

L. 1307/R. s. o (5767 1—3)

W VII. szkole pospolitej na Kleparzu i w VIII na Piasku są dwie posady młodszych nauczycieli z płacą roczną 420 złr. do obsadzenia za prezentą Reprezentacyi miasta Krakowa.

Kandydaci ubiegający się o rzeczone posady mają wnieść podania należycie udokumentowane w myśl art. 3 c. ustawy z r. 1873 do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 października b. r.

Podania spóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

W Krakowie, dnia 28 sierpnia 1885.

L. 5618. (5773 1—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 180 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnieść należy w czterech tygodniach od 8 września 1885 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego

W Krakowie, 29 sierpnia 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 575. (5747 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność miejska w Kozłowie w powiecie brzeżańskim ogłasza konkurs na posadę lekarza miejskiego, z roczną płacą 400 złr. w. a. i dodatek z oględzin bydła.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść swe podania zaopatrzene w potrzebne dokumenta do zwierzchności miejskiej w Kozłowie, najdalej do 15 października 1885.

Przedewszystkiem, będą uwzględniane lekarze medycyny.

Zwierzchność miejska.

Kozłów, dnia 30 sierpnia 1885.

Naczelnik gminy

Wojciech Sokołowski.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca dla kościołów i cerkwi:

AMPUŁKI

szklanne gładkie, para 45 cent. — szklanne rznięte, para 1 zł. i wyżej

TACKI pod ampułki kryształowe sztuka 90 ct.

Skład Fortepianów i k. szkoła muzyczna L. Marka

przeniesione zostały do kamienicy, Rynek pod l. 9. (na I. piętro, dawniej rezydencya arcybiskupia).

Kursa szkolne nauki gry na fortepianie w 3 oddziałach i spiewu rozpoczynają się z d. 1 września.

4968 25—?

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(3501 37—?)

KAROL BAŁŁABAN

pod „Złotym kogutem"

we LWOWIE, poleca

zupełnie świeży transport

chińsko-rossyjskiej

(5654) **HERBATY**

ciemno naciągającej, przewybornej w smaku i zapachu.

1/2	klo.	**Congo** cesarskiej	złr.	2.20
1/2	„	**Familijnej**	„	3.20
1/2	„	**Melange de Moskau**	„	4.20
1/2	„	**Imperial**	„	5.20
1/2	„	**Wysiewek** własnego wysiewu	„	1.70
1/2	„	„ sprowadzanych	„	1.50
1/2	„	**Souchong** w oryg. opakowan.	„	4.—

Pieczywo do herbaty angielskie, francuskie i wiedeńskie nadzwyczaj smaczne

RUM z Jamajki

1/1	but.	**Rumu** najlep. bardzo starego	złr.	2.—
1/1	„	„ „ starego	„	1.50
1/2	„	„ „ „	„	—.75
1/1	„	„ dobrego „	„	1.20
1/2	„	„ „ „	„	—.60
1/1	„	„ dobrego	„	1.—
1/2	„	„ „	„	—.50

Nauki gry na fortepianie

szczególniej początków udziela uczenica p. **M. OSTROWSKIEJ.**

Wiadomość: ul. Grodzickich, l, 2, III cie piętro.

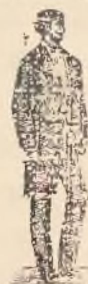
Ogłoszenie.

Licytacya na przedsiębiorstwo budowy murowanego kościoła w Rajczy przy Żywcu, stacya kolej, odbędzie się w dniach 10, 30 listopada i 10 grudnia b. r., za pomocą ofert, które maja być nadesłane do urzędu parafial. w Rajczy, aż do 30 października r. b., plany i kosztorysy są tamże do przejrzenia.

Wadyum odpowiednie do ogólnej sumy.

Rajcza, 16 sierpnia 1885.

(5456 3—3) **Komitet kościelny.**



Największy skład tanich a trwałych

sukień męskich i dziecinnych

we LWOWIE,

znajdu e się **przy ul. Hetmańskiej l. 10,** pod firmą

Pierwsza spółka krawców lwowskich,

która zaopatrzyła się obficie na sezon jesienny i zimowy **w gustowne, najmodniejsze gotowe suknie męskie i dziecinne,** w przednich gatunkach, tak iż śmiało ręczyć może za dobroć materyału i za trwałe wykonanie, a przytem sprzedaje po **nader niskich cenach.**

Również przyjmuje wszelkie zamówienia i wykonuje takowe w jak najkrótszym czasie po cenach miernych. (5645 2—?)

Wyższy Zakład naukowo-wychowawczy dla panien,

koncesyon. przez Wys. Ministerstwo oświaty i Wys. Radę szkolną krajową, pod kierunkiem

Maryi Bielskiej

we Lwowie, Rynek liczba 15.

Program szkolny zawiera:

1) Dział przygotowawczy, 2) ośm klas wydziałowej szkoły, 3) trzechletni kurs wyższy.

Zapis rozpoczyna się z d. 25 sierpnia.

(5563 2—6)

Winogrona

dojrzałe i słodkie z pnia, także **brzoskwinie, jabłka i gruszki** po 1 złr. 50 ct; **melony, śliwki i jabłka rajskie** po 1 złr. 25 ct. od kosza 5 kil., dostarcza franko do każdej stacyi pocztowej

Ed. Rittinger,

właściciel winnic **w Werschetz** (Węgry południ.)

(5323 7—?)

Leśnik

z niższem państwow. egzaminem z odszczególnieniem, 4ty rok będący w jednym z pierwszorzędnych majątków, a sposobiący się do wyższego państwow. egzaminu w r. 1886, **poszukuje posady od 1 stycznia 1886.** Bliższych wiadomości udzieli i zgłoszenia przyjmuje: **J. K.** poste restante **Radłów.** [5746 3—3)

Uwiadomienie.

Podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że

p. Teofil Pająkowski we Lwowie

przestał być wspólnikiem Lwowskiej Głównej ajencyi węg.-franc.-akcyjnego Towarzystwa ubezpieczeń

Franco-Hongroise

i że w imieniu powyższej ajencyi dalej działać nie jest upoważniony.

Lwów, 31 sierpnia 1885.

Dyrekcya.

(5741 3—3)

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 31go sierpnia 1885 r. było w obiegu: Asygnacyj kasowych naszego Banku a. w. złr. 149.000.

Kraków, dnia 1 września 1885.

(5768) **Dyrekcya.**

Mączkę kościaną nawozową

cienko zmieloną poleca dla rolników pod zasiewy jesienne po cenach najtańszych

FABRYKA WYTWORÓW CHEMICZNYCH I NAWOZOWYCH JULIANA WANGA WE LWOWIE. 5413 5—13

KANTOR ZAMÓWIEŃ: ULICA SYKSTUSKA 8.

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

Z dniem 1 czerwca otworzono Filię w Czerniowcach, Rynek l. 1.

ANTILENTILIA. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIĄ. Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj usuwa w krótkim czasie **piegi, plamy wątrobiane, blizny, itd. nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena złr. 2**

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. PILIPTON nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 50 ct.

WALENTIN **najsilniejsze wypadanie włosów ws rzymuje,** cebulki włosowe wzmacnia i do wytrwarzania porostu włosów pobudza. Łysiny pokrywają się pięknym włosem. — Cały flakon 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 cnt.

CEZARIN **niezawodny środek na wygubienie nagniotków — Pudełko 40 centów.**

VIOLIN przeciw poceniu się rąk i pach. Flakon 50 centów.

PUDR salicylowy przeciw poceniu się i odparzania nóg — Pudełko 50 centów.

Ocet desinfekcyjny **silnie odwaniający i odwietrzający powietrze,** używany w biurach korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów.

KADZIDŁO ANTIMIZMATYCZNE radykalnie oczyszcza powietrzo niszczy miazmata szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecinnych. Flakon 50 centów.

Trociczki desinfekcyjne do kadzenia

radykalnie oczyszczają powietrze. — Pudełko 10 ct. (7524 26—?)

Jan Ihnatowicz

Fabryka i sprzedaż hurtowna we LWOWIE ul. Kopernika l. 3. Sklepy własne: Hotel Europejski, ulica Halicka róg Wałowej, — w KRAKOWIE Sukiennice l. 20.

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de **TAMAR INDIEN GRILLON**

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

PRZECIW

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczem ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.

Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

2372 22—40

Magazyn i pracownia

FUTER

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie ul. Teatralna l. 5,

polecają wszelkie gatunki **futer męskich i damskich** podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak i też podróżne, **płaszcze astrachanowe, kaftaniki, rotondy, kurtki do polowania, kołnierze i zarękawki damskie,** fasonu najnowszego **czapeczki damskie, czapki, kołpaki, zarękawki męskie, wierzchy gotowe do futer damskich jedwabne i wełniane,** w fasonach najświeższych, **wierzchy męskie,** deki i t. d.

Wszelkie zamówienia podług podanej miary, tak nowe jak do przerobienia, uskuteczniają w jak najkrótszym czasie i z całą akuratnością, sumiennie, **pod gwarancyą.** (5253 (—30)

Cenniki na żądanie franco.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl